



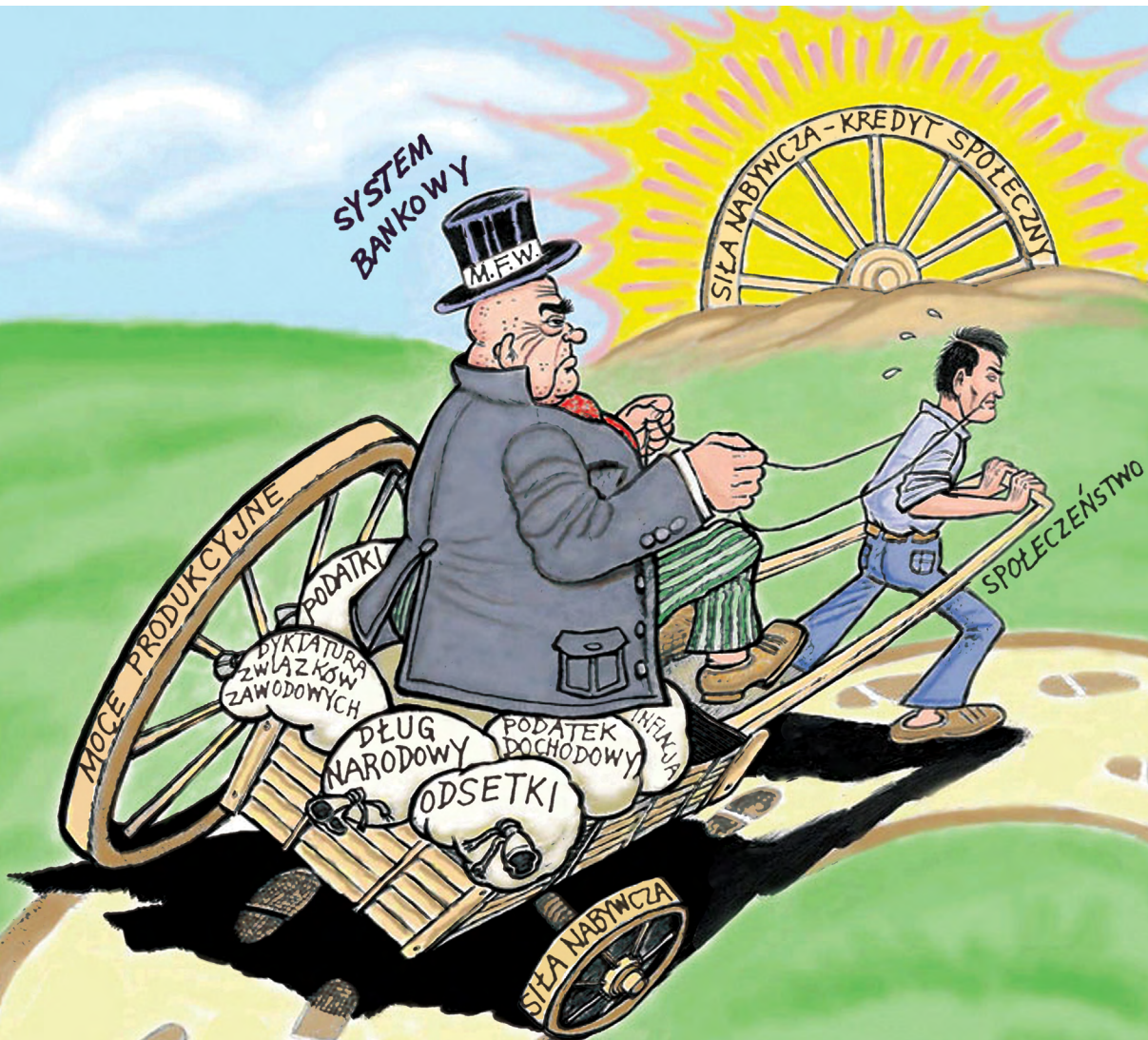
# MICHAEL

WYDANIE  
SPECJALNE

Dla Tryumfu Niepokalanej

Edycja Polska. Rok XIX. Nr 96  
marzec-kwiecień 2018

## Skuteczny system finansowy w służbie producentów i konsumentów



*A oni wciąż wahają się zmienić koło!*

Jude  
Potvin



## Św. Jan Paweł II proroczo broni *Humanae Vitae*

RZYM, 31 stycznia 2018 r. (LifeSiteNews) - „To, czego Kościół naucza o antykoncepcji, nie jest kwestią swobodnej dyskusji między teologami. Nauczanie czegoś przeciwnego jest równoznaczne z wprowadzaniem w błąd moralnego sumienia małżonków”. Są to słowa papieża św. Jana Pawła II z przemówienia wygłoszonego po włosku 5 czerwca 1987 r. na Katolickim Uniwersytecie Najświętszego Serca na temat odpowiedzialnej prokreacji, po raz pierwszy przetłumaczone na język angielski w styczniu 2018 r. przez LifeSiteNews.

Tekst zapomnianego przemówienia Jana Pawła II opublikował portal LifesiteNews.com, by w ten sposób odnieść się do nieuprawnionych twierdzeń jednego z członków Papieskiej Akademii Życia – o. Maurizio Chiodi, który stwierdził na podstawie adhortacji papieża Franciszka „Amoris laetitia”, że istnieją okoliczności, które nie tylko pozwalają, ale wręcz „wymagają,” by małżeństwa stosowały sztuczną antykoncepcję. Włoski teolog moralny wygłosił 14 grudnia 2017 r. skandaliczny wykład na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Oto treść orędzia św. Jana Pawła II:

Drodzy bracia i siostry,

1. Serdecznie pozdrawiam Was i dziękuję za Waszą obecność, i cieszę się, że „Studium i Centrum Badań Naturalnego Regulowania Płodności” na Wydziale Lekarskim Katolickiego Uniwersytetu Najświętszego Serca zaproponowało spotkanie studyjne poświęcone odpowiedzialnej prokreacji.

Wasze zaangażowanie wpisuje się w misję Kościoła i uczestnictwo w nim dzięki trosce duszpasterskiej, która jest jedną z najpilniejszych i najważniejszych. Chodzi o zapewnienie małżonkom świętego życia w małżeństwie. Oferujecie im pomoc w drodze ku świętości, do pełnej realizacji powołania małżeńskiego.

Wiadomo, że często - jak ujawnił to Sobór Watykański II (por. *Gaudium et Spes*, 51,1) – jedną z głównych obaw, jakiej doświadczają małżonkowie, jest trudność w uświadomieniu sobie wartości etycznej odpowiedzialnej prokreacji w ich życiu małżeńskim. Ten sam Sobór daje właściwe rozwiązanie tego problemu, opierając się na prawdzie, że nie może być sprzeczności między Boskim prawem dotyczącym przekazywania życia ludzkiego a prawdziwą miłością małżeńską (*Gaudium et Spes*, 2). Mówienie o „konflikcie wartości lub dóbr” i wynikającej z tego konieczności „równoważenia” ich, wyboru jednego i odrzucenia drugiego, nie jest moralnie właściwe i powoduje jedynie zamieszanie w sumieniu małżonków. Łaska Chrystusa daje małżonkom prawdziwą zdolność wypełnienia całej „prawdy” ich małżeńskiej miłości. Wy pragniecie konkretnie świadczyć o tej możliwości, a tym samym nieść małżeństwu nieocenioną pomoc: życia w pełnej komunii małżeńskiej. Pomimo trudności, które możecie napotkać, konieczne jest kontynuowanie tego wspaniałego dzieła.

2. Trudności, które napotykacie, mają różny charakter. Pierwszą, a w pewnym sensie najpoważniejszą jest to, że również w społeczności chrześcijańskiej podnoszono głosy i wciąż są one słyszalne, które podważają prawdziwość nauczania Kościoła. Nauczanie to zostało wyrażone z mocą przez Vaticanum II, w encyklice *Humanae vitae*, w adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* i w ostatnim pouczeniu „Dar życia”. W związku z tym pojawia się poważna odpowiedzialność: ci, którzy stawiają się w jawnej sprzeczności z prawem Bożym, autentycznie nauczonym przez Kościół, kierują małżonków na niewłaściwą ścieżkę. **To, czego Kościół naucza o antykoncepcji, nie jest kwestią swobodnej dyskusji między teologami. Nauczanie czegoś przeciwnego jest równoznaczne z wprowadzaniem w błąd moralnego sumienia małżonków.**

Druga trudność polega na tym, że wielu uważa, iż nauka chrześcijańska, choć prawdziwa, jest mimo wszystko niewykonalna, przynajmniej w pewnych okolicznościach. **Zgodnie z Tradycją Kościoła, Bóg nie nakazuje niemożliwego, ale każde przykazanie pociąga za sobą także dar łaski, który pomaga ludzkiej wolności w jego wypełnieniu.** Jednak potrzebna jest stała modlitwa, częste przystępowanie do sakramentów i przestrzeganie czystości małżeńskiej. Wasze zaangażowanie nie może się zatem ograniczać jedynie do nauczania metody kontroli płodności. Informacje te należy umieścić w kontekście kompletnego planu edukacyjnego, który odnosi się do osoby małżonków, uznawanej za integralną. Bez tego antropologicznego kontekstu, to co proponujecie może zostać źle zrozumiane. Doskonale wiecie o tym, ponieważ zawsze przywiązywaliście najwyższą wagę do poprawnej antropologicznej i etycznej refleksji w Waszych kursach.

Dzisiaj, bardziej niż wczoraj, człowiek ponownie zaczyna odczuwać potrzebę prawdy i zdrowego rozsądku w swoim codziennym doświadczeniu. Bądźcie zawsze gotowi głosić – bez dwuznaczności – prawdę o dobru i złu w odniesieniu do człowieka i rodziny.

Z tymi uczuciami pragnę zachęcić Was do wyjątkowej posługi apostolskiej, którą pragniecie prowadzić w diecezjach i centrach rodzinnych. Nauczając odpowiedzialnej prokreacji, umiejcie zachęcać małżonków do przestrzegania zasad moralnych wynikających z prawa naturalnego i zdrowego chrześcijańskiego sumienia. Nauczcie ich, by szukali i kochali wolę Bożą. Zachęćcie ich, by szanowali i wypełniali wzniosłe powołanie do obłubeńczej miłości i daru życia.

Z całego serca błogosławię Wam wszystkim, Waszym bliskim i inicjatywę Waszego apostołatu. ✠

**Papież Jan Paweł II**



Dwumiesięcznik

# MICHAEL

Dla Tryumfu Niepokalanej

Pismo Patriotów Katolickich dla Królestwa Chrystusa i Maryi w duszach rodzin i narodów

Dla sprawiedliwości społecznej przez ekonomię Kredytu Społecznego w zgodzie z nauką Kościoła Katolickiego i nie przez partię polityczną

Dwumiesięcznik MICHAEL  
Edycja Polska – Nr 96. Rok XIX

marzec-kwiecień 2018

Ukazuje się 5 razy w roku, plus wydania specjalne

**Marc/APril 2018**

Date of issue: March 2018

## Wydawca

Pielgrzymi św. Michała przy Instytucie Louisa Evena dla Sprawiedliwości Społecznej (Kanada), stowarzyszenie o statucie niedochodowym (non-profit)

**Dyrektor:** Thérèse Tardif

**Redakcja (edycja polska)**

Janusz A. Lewicki

## Współpraca

Alain Pilote, Melvin Sickler, Jadwiga Kalinowska, Carlos & Teresa Reyes, Yves & Anne-Marie Jacques, Fatima Cervantes – współpraca graficzna

## Redakcja główna

Kanada: Dwumiesięcznik MICHAEL Journal  
1101 Principale St., Rougemont QC, J0L 1M0  
Tel.: (450) 469-2209; Fax: (450) 469-2601

## Przedstawicielstwa

**Polska:** Dwumiesięcznik MICHAEL  
ul. Traugutta 107/5, 50-419 Wrocław  
Tel.: (71) 343-6750 lub (71) 347-9320  
redakcja@czasopismomichael.pl

**USA:** Dwumiesięcznik MICHAEL Journal  
P.O. Box 86, South Deerfield, MA 01373  
Tel.: (413) 397-3730

**Oceania:** Dwumiesięcznik MICHAEL c/o Renata Stirrat  
32 Dundee Ave, Holden Hill, SA 5088, Australia  
Tel.: (08) 8261-0729

**Ameryka Południowa:** Revista SAN MIGUEL  
Tel.: 0999 70 78 79; Quito – Ecuador  
editorial@revistasanmiguel.org

## Prenumerata

Wersja: polska, francuska, angielska, hiszpańska

Kanada: ..... 4 lata – \$ 20  
USA: ..... 2 lata – \$ 20  
Polska: ..... 2 lata – 60 zł / \$16US/\$20CAD  
Europa: ..... 2 lata – 18 €  
Australia & NZ: ..... 2 lata – A\$ 32  
Ameryka Południowa: ..... 2 lata – \$ 20  
Poczta lotnicza (Airmail / Avion) ..... 1 rok – \$16

Czeki personalne, bankowe lub przekazy pocztowe należy wystawiać na DWUMIESIĘCZNIK MICHAEL i przesłać na adresy podane powyżej.

© 1999-2016 Pielgrzymi św. Michała

Przy dokonywaniu przedruków z dwumiesięcznika MICHAEL prosimy o każdorazowe podanie źródła.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów oraz zmian ich tytułów, podtytułów i śródtytułów.

**Kontakt telefoniczny po polsku z Kanady i USA: 647-931-8527**

**ISSN 1496-1024**

PUBLICATION MAIL AGREEMENT № 40063742

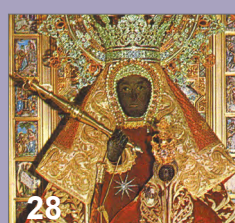
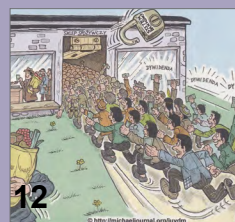
Legal Deposit – National Quebec Library

Printed in Canada

na okładce  
Kulawy wózek – rysunek Jude Potvina

## spis treści

- 2** **Św. Jan Paweł II broni *Humanae vitae***  
*Papież Jan Paweł II*
- 4** **Orędzie papieża Franciszka na Wielki Post 2018**  
*Papież Franciszek*
- 6** **Jim Cavizel: „Musimy być wojownikami...”**  
*Jim Cavizel*
- 8** **Czy świat został stworzony przez Boga?**  
*Alain Pilote, Javier Ordovas*
- 11** **Skuteczny system finansowy w służbie producentów i konsumentów**  
*Alain Pilote*
- 12** **Finanse zdrowe i skuteczne**  
*Louis Even*
- 14** **U źródeł zła**  
*Louis Even*
- 15** **Trzy propozycje Douglasa**  
*Louis Even*
- 18** **Finansowanie produkcji**  
*Louis Even*
- 23** **„Przybyliśmy, zobaczyliśmy i uwierzyliśmy”**  
*Abp Fridolin Ambongo*
- 24** **W kierunku globalnego, cyfrowego i bezgotówkowego społeczeństwa**
- 25** **Potencjał tyranii techno**  
*Michael Brown*
- 28** **Patronka Estramadury w Hiszpanii**  
*Anne Marie Jacques*
- 29** **Święty Izydor z Sewilli – patron Internetu**
- 30** **Zdroworoządkowe poglądy Amerykanów**  
*Iwo Cyprian Pogonowski*
- 31** **Msza Święta wyprasza nam szczęśliwą śmierć**  
*O. Paul O'Sullivan OP*



«**Ponieważ wzmoże się nieprawość, ostygnie miłość wielu**» (Mt 24, 12)

## Oreǳie papieża Franciszka na Wielki Post 2018

*Chrystus na Górze Oliwnej, Giovanni (Josef Untersberger, malarz austriacki, 1864-1933)*

### Drodzy Bracia i Siostry!

**P**onownie zbliża się Pascha Pana! Aby nas do niej przygotować, Boża Opatrzność daje nam każdego roku Wielki Post, „sakramentalny znak naszego nawrócenia”, który zapowiada i urzeczywistnia możliwość nawrócenia się do Pana całym sercem i całym życiem.

Również w tym roku — przez to przesłanie — pragnę pomóc całemu Kościołowi w przeżywaniu z radością i w prawdzie tego czasu łaski; a inspiruję się w tym słowami Jezusa z Ewangelii Mateusza: „Ponieważ wzmoże się nieprawość, ostygnie miłość wielu” (24, 12).

To zdanie zawarte jest w mowie dotyczącej końca czasów, wygłoszonej w Jerozolimie, na Górze Oliwnej, właśnie tam, gdzie rozpocznie się męka Pana. Jezus, odpowiadając na pytanie uczniów, zapowiada wielkie udreki i opisuje sytuację, w jakiej może znaleźć się wspólnota wierzących: w obliczu bolesnych wydarzeń pewni fałszywi prorocy wielu wprowadzą w błąd, tak iż grozić będzie wygaśnięcie w sercach miłości, która jest istotą całej Ewangelii.

### Fałszywi prorocy

Słuchamy tego fragmentu i zastanawiamy się: jakie postaci przybierają fałszywi prorocy?

Przypominają oni „zaklinaczy węży”, to znaczy wykorzystują ludzkie emocje, aby zniewalać ludzi i prowadzić ich tam, gdzie chcą. Ileż dzieci Bożych daje się zwieść powabom trwającej parę chwil przyjemności, którą bierze się za szczęście! **Iluż mężczyzn i ile kobiet żyje jakby pod urokiem iluzji pieniądza, który w rzeczywistości czyni ich niewolnikami zysku lub niegodziwych interesów!** Ileż osób żyje, sądząc, że same sobie wystarczą, i padają ofiarą samotności!

Inni fałszywi prorocy to „szarlatani”, którzy proponują łatwe i natychmiastowe sposoby zaradzenia cierpieniom, środki, które okazują się jednak zupełnie nieskuteczne — jakże wielu młodym ludziom proponowane jest fałszywe remedium w postaci narkotyków, relacji „jednorazowego użytku”, zarobków łatwych, ale nieuczciwych! Jak wielu jest wciąż zaplątanych w sieć życia całkowicie wirtualnego, w którym relacje wydają się łatwiejsze i szybkie, a potem okazują się dramatycznie pozbawione sensu! Ci

oszuści, proponujący rzeczy bez wartości, odbierają natomiast to, co jest najcenniejsze, jak godność, wolność i zdolność kochania. To pokusa próżności prowadzi nas do tego, że puszymy się jak paw... i potem się ośmieszamy; a ze śmieszności nie ma powrotu. Nic dziwnego: od zawsze diabeł, który jest „kłamcą i ojcem kłamstwa” (J 8, 44), przedstawia zło jako dobro, a fałsz jako prawdę, aby zmylić serce człowieka. Dlatego każdy z nas jest wezwany do tego, by w swoim sercu rozeznawał i badał, czy jest zagrożony przez kłamstwa tych fałszywych proroków. Trzeba się nauczyć nie zatrzymywać na poziomie bezpośrednim, powierzchownym, ale rozpoznawać to, co zostawia w nas dobry i trwalszy ślad, bowiem pochodzi od Boga i służy rzeczywiście naszemu dobru.

### Zimne serce

Dante Alighieri w swoim opisie piekła wyobraża diabła siedzącego na lodowym tronie; mieszka on w mrozie stłumionej miłości. Zastanówmy się zatem: w jaki sposób stygnie w nas miłość? Jakie sygnały wskazują nam, że miłość w nas może wygasnąć?

**Tym, co gasi miłość, jest przede wszystkim chciwość pieniądza, będąca „korzeniem wszelkiego zła” (1 Tm 6, 10); jej następstwem jest odrzucenie Boga, a zatem szukania pociechy w Nim — wolimy nasze przygnębienie niż pokrzepienie Jego Słowa i sakramentów. To wszystko przeradza się w przemoc, obracając się przeciwko tym, których uważamy za zagrożenie dla naszych „pewników”, jak nienarodzone jeszcze dziecko, chory starzec, gość będący przejazdem, cudzoziemiec, a także bliźni, który nie odpowiada naszym oczekiwaniom.**

Również świat stworzony jest milczącym świadkiem tego oziębienia miłości; ziemia jest zatruta przez odpady, wyrzucane niedbale i dla interesu; morza, które także są zanieczyszczone, muszą, niestety, kryć szczątki licznych rozbitków przymusowych migracji; niebios — które w zamysle Boga wyśpiewują Jego chwałę — są porwane przez maszyny, które zrzucają narzędzia śmierci.

Miłość stygnie również w naszych wspólnotach; w adhortacji apostołskiej *Evangelii gaudium* starałem się opisać najbardziej ewidentne oznaki tego braku miłości. Są nimi: egoistyczna gnuśność, jałowy pesymizm, pokusa izolowania się i angażowania w nieustanne bratobójcze wojny, mentalność światowa, która skłania do zajmowania się tylko tym, co pozorne, osłabiając w ten sposób zapal misyjny.

### Co robić?

Jeżeli zauważamy w sobie i wokół nas opisane przed chwilą oznaki, to właśnie Kościół, nasza matka i nauczycielka, wraz z niekiedy gorzkim lekarstwem prawdy proponuje nam w tym okresie Wielkiego Postu słodki środek — modlitwę, jałmużnę i post.

Gdy poświęcamy więcej czasu na modlitwę, pozwalamy naszemu sercu odkryć ukryte kłamstwa, którymi zwodzimy samych siebie, by ostatecznie szukać pociechy w Bogu. On jest naszym Ojcem i chce, abyśmy mieli życie.

Praktykowanie jałmużny uwalnia nas od chciwości i pomaga nam odkryć, że drugi człowiek jest moim bratem — to, co mam, nie jest nigdy tylko moje. Bardzo bym chciał, żeby jałmużna stała się dla wszystkich prawdzi-

wym, autentycznym stylem życia! Bardzo bym chciał, abyśmy, jako chrześcijanie, brali przykład z apostołów i widzieli w możliwości dzielenia się z innymi naszymi dobrami konkretne świadectwo komunii, jaką żyjemy w Kościele. (...) Jak bardzo bym chciał, abyśmy również w naszych codziennych relacjach, za każdym razem, kiedy brat prosi nas o pomoc, pomyśleli, że jest to wezwanie Bożej Opatrzności: każda jałmużna jest sposobnością, aby uczestniczyć w Opatrzności Boga względem Jego dzieci; a jeżeli On dziś posługuje się mną, abym pomógł bratu, to czyż jutro nie zatroszczy się także o moje potrzeby — On, który nie daje się prześcignąć w hojności?

**Post, na koniec, odbiera siłę naszej przemocy, rozbraja nas i stanowi wielką okazję do wzrastania. Z jednej strony, pozwala nam doświadczyć tego, co odczuwają ludzie, którym brakuje nawet tego, co niezbędnie potrzebne, i których na co dzień dręczy głód; z drugiej strony, wyraża stan naszego ducha, złaknionego dobroci i spragnionego życia Bożego.** Post nas przebudza, powoduje, że stajemy się bardziej wrażliwi na Boga i na bliźniego, budzi na nowo wolę posłuszeństwa Bogu, który jako jedyny zaspokaja nasz głód.

Chciałbym, aby mój głos dotarł poza granice Kościoła katolickiego, aby osiągnął was wszystkich, mężczyzn i kobiety dobrej woli, otwartych na słuchanie Boga. Jeżeli tak jak my jesteście zasmuceni szerszeniem się niegodziwości w świecie, jeżeli niepokoi was lodowacenie paraliżujące serca i działania, jeżeli widzicie, że słabnie poczucie wspólnego człowieczeństwa, przyłączcie się do nas, byśmy razem błagali Boga, by razem z nami pościć i razem dawać, ile możecie, żeby pomóc braciom!

### Płomień Paschy

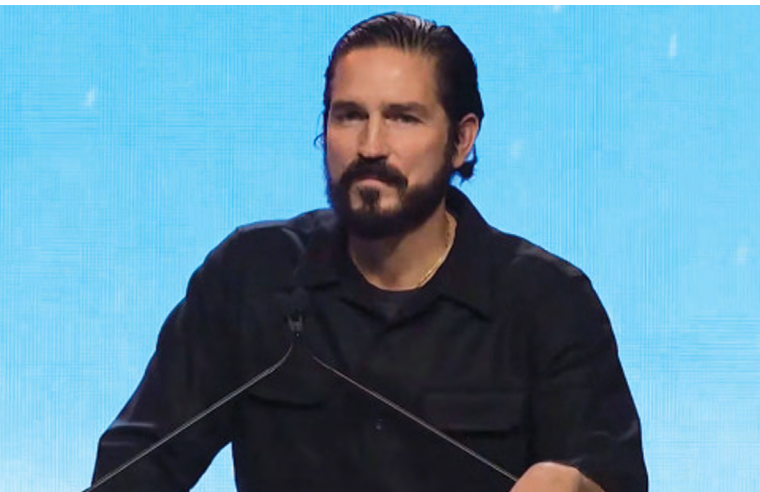
Zachęcam przede wszystkim członków Kościoła, aby z zapalem podjęli drogę wielkopostną, czerpiąc wsparcie z jałmużny, postu i modlitwy. Jeżeli niekiedy wydaje się, że miłość gaśnie w wielu sercach, nie jest tak w sercu Boga! On daje nam wciąż nowe okazje, abyśmy mogli znów zacząć kochać.

Dobłą okazją będzie, również w tym roku, inicjatywa „24 godziny dla Pana”, która jest zachętą do tego, by sakrament pojednania był sprawowany w kontekście adoracji eucharystycznej. W 2018 r. odbędzie się ona w piątek 9 i w sobotę 10 marca, a inspiracją do niej będą słowa z Psalmu 130, 4: „Ty udzielasz przebaczenia”. W każdej diecezji przynajmniej jeden kościół pozostanie otwarty przez 24 godziny bez przerwy, co stworzy sposobność do modlitwy adoracyjnej i do spowiedzi sakramentalnej.

W noc Zmartwychwstania Pańskiego będziemy na nowo przeżywać sugestywny rytuał zapalenia paschału: światło, odpalone od „nowego ognia”, stopniowo rozproszy mrok i oświetli zgromadzenie liturgiczne. „Niech światło Chrystusa, chwalebnie zmartwychwstałego, rozproszy ciemności naszych serc i umysłów”, abyśmy wszyscy mogli na nowo przeżyć doświadczenie uczniów z Emaus — słuchanie Słowa Pana i karmienie się Chlebem eucharystycznym sprawi, że nasze serce będzie mogło znów płonąć wiarą, nadzieją i miłością.

Błogosławię wam z serca i modlę się za was. Nie zapomnijcie modlić się za mnie. ✨

**Papież Franciszek**



## Jim Caviezel: „Musimy być wojownikami gotowymi zaryzykować życie dla Ewangelii”

*Jim Caviezel jest aktorem, który grał rolę Chrystusa w filmie „Pasja” w reżyserii Mela Gibsona. Występował też w wielu innych filmach i produkcjach telewizyjnych. 3 stycznia 2018 r. w środę wieczorem podczas konferencji SLS 18 (Student Leadership Summit 2018 – Szczyt Liderów Studenckich 2018) Caviezel, żarliwy katolik, złożył przejmujące świadectwo wobec ponad ośmiu tysięcy studentów zebranych w Chicago podczas imprezy zorganizowanej przez FOCUS (The Fellowship of Catholic University Students – Stowarzyszenie Studentów Uniwersytetów Katolickich), który skupia młodych katolickich studentów uniwersyteckich. Konferencja trwała od 2 do 6 stycznia w Chicago i poświęcona była formowaniu katolickich studentów na misjonarzy w ich życiu, a w szczególności w kampusie uniwersyteckim. Przesłanie Caviezela, zarejestrowane na wideo i opublikowane na Facebooku przez ks. Briana Buettnera, dyrektora ds. powołań w archidiecezji Oklahoma City, zostało entuzjastycznie przyjęte.*

*Caviezel mówił otwarcie o swojej wierze i przekonaniach pro-life w przeszłości, i podzielił się tym, jak jego doświadczenie z pracy nad „Pasją” wpłynęło na niego duchowo. Popierał również adopcję dzieci i mówił o doświadczeniu swoim i swojej żony Kerri jako przybranych rodziców.*

*Caviezel rozpoczął swoje przemówienie, wspominając film „Paweł, Apostoł Chrystusa” w reżyserii Andrew Hyatta, który wejdzie do kin we wrześniu 2018 r. Gra on w nim rolę Świętego Łukasza, towarzysza Świętego Pawła. Oto fragmenty poruszającego świadectwa Jima Caviezela.*

**I**mię Szawel oznacza kogoś wielkiego. Imię Paweł – kogoś małego. Robiąc ten film, nauczy-

łem się, że zmieniając prostą małą literę, można stać się wielkim w oczach Boga. Ale to wymaga, abyśmy byli mali, jeśli chcemy być wielcy. Taka jest droga świętych. Jest to droga Najświętszego i droga od Szawła do Świętego Pawła. Przychodzi, kiedy najmniej się tego spodziewamy. To też moje doświadczenie. (...)

Pewnego dnia otrzymałem niewytłumaczalny telefon od Mela Gibsona. Mój agent nie zadzwonił do mnie, mój „menadżer” nie zadzwonił do mnie, nie znałem Mela Gibsona, nie ubiegałem się o tę rolę, ponieważ nikt nie wiedział, że ten film zostanie zrealizowany. Mel Gibson chciał, bym zagrał Jezusa Chrystusa. Chciał człowieka, który ma inicjały JC (Jim Caviezel) i który w wieku 33 lat zagra Jezusa Chrystusa. Czy to przypadek? Nie sądzę. Czy twoje życie jest zbiegiem okoliczności? Czy urodziłeś się z powodu przypadku?

Niektórzy z was mogą teraz prowadzić nieszczęśliwe życie. Możesz być zdezorientowany, obawiać się o swoją przyszłość, być zraniony. To nie jest czas na wycofanie się lub rezygnację. Kiedy byłem tam na górze, na krzyżu (podczas kręcenia filmu o Męce Chrystusa), dowiedziałem się, że w Jego cierpieniu było nasze zbawienie. Pamiętaj, że sługa nie jest większy od Mistrza. Każdy z nas musi dźwigać swój własny krzyż.

Jest cena za naszą wiarę i za naszą wolność. Byłem dosłownie chłostany, biczowany, ukrzyżowany, uderzony piorunem (podczas kręcenia filmu). Tak, musiałem przejść operację na otwartym sercu, co miało miejsce po pięciu i pół miesiącach hipotermii. Pewnego dnia, podczas kręcenia filmu, moje ramię znalazło się pod ciężką belką (krzyż). Mój bark oddzielił się. Upadłem na ziemię i moja głowa spadła na piasek. To ujęcie możemy zobaczyć w filmie. Teraz wiem, co Jezus czuł, gdy Jego ramię zostało wywichnięte, ponieważ sam to przeżyłem. Każdego dnia musiałem z tym chodzić. To było jak pokuta. Zraniło mi ramię i ciało, a z każdą godziną, która mijała, stawało się to cięższe. Gdyby to było kręcone w studio, nigdy byście tego nie zobaczyli. Cierpienie stworzyło mój występ tak samo, jak kształtuje ono nasze życie.

Niektórzy z was teraz, a wy ich znacie, przyjmują pozory chrześcijaństwa, fałszywe chrześcijaństwo, gdzie wszystko jest szczęśliwymi słowami – nazywam to „szczęśliwym Jezusem” – i chwałą. Drodzy przyjaciele, przed Zmartwychwstaniem było wiele bólu i cierpienia. Wasza droga nie będzie inna. Weźcie swój krzyż i podążajcie w kierunku swojego celu.

Chcę, żebyście wyszli do tego pogańskiego świata. Chcę, abyście odważyli się wkroczyć w ten pogański świat i publicznie wyrażali swoją wiarę bez wstydu. Świat potrzebuje dumnych wojowników, ożywionych ich wiarą, wojowników takich jak św. Paweł i św. Łukasz, którzy gotowi byli poświęcić swoje imię i reputację, aby nieść światu swoją wiarę i miłość do Jezusa.

Bóg wzywa każdego z nas – każdego z was – do czynienia wielkich rzeczy, ale tak często nie odpowiadamy na to wezwanie i odrzucamy je jako zakłócenie spokoju. Nadszedł czas, aby to pokolenie przyjęło wezwanie, wezwanie Boga, który nawołuje nas, abyśmy oddali się Mu całkowicie, by ujrzeć tę czułą rękę, która prowadzi nas po naszej drodze. Ale najpierw musicie podjąć zobowiązanie, aby zacząć się modlić, pościć, rozważać Pismo Święte i poważnie traktować święte Sakramenty.

Ponieważ znajdujemy się teraz w upadającej kulturze, jesteśmy ludźmi zagrożonymi poddaniem się wszystkim naszym ekscesom. Nasz świat jest zakorzeniony w grzechu, a w środku naszego serca, Bóg wzywa nas, każdego z nas, aby Mu się całkowicie oddać. I ileż razy to zignorowaliśmy, zignorowaliśmy to słodkie wezwanie.

Wielki święty z Auschwitz, św. Maksymilian Kolbe, powiedział, że największym grzechem XX wieku jest obojętność. Drodzy bracia i siostry, to także największy grzech XXI wieku. Musimy przerwać tę obojętność, bo prowadzi ona do destrukcyjnej tolerancji zła. Tylko nasza wiara w mądrość Chrystusa może nas ocalić. Ale to wymaga wojowników, którzy chcą zaryzykować swoją reputację, swoje imię, a nawet własne życie, żeby bronić prawdy. Odwróćcie się od tego zepsutego pokolenia, bądźcie świętymi. Nie zostaliście stworzeni, by podążać za masami. Urodziliście się, by się wyróżniać. Ale teraz, w naszym kraju, ludzie są bardzo szczęśliwi, że idą z prądem modnych idei.

Dziś mamy ideę wolności, gdzie wszystkie wybory są równe bez względu na ich konsekwencje. Czy naprawdę sądzicie, że to jest prawdziwa wolność? Papież Jan Paweł Wielki (Jan Paweł II) powiedział: „**Demokracji nie można utrzymać bez zaangażowania wszystkich w pewne wartości moralne dotyczące osoby ludzkiej i społeczności ludzkiej... Każde pokolenie Amerykanów musi wiedzieć, że wolność istnieje nie po to, żeby robić to, co się chce, ale żeby mieć prawo robić to, co się powinno robić**”. (Jan Paweł II, Baltimore, 8 października 1995 r.)

To jest wolność, jakiej wam życzę: wolność od grzechu; wolność od naszych słabości; wolność od niewoli, do której prowadzi nas grzech. To jest wolność, za którą warto umierać.

W filmie Mela Gibsona „Braveheart - Waleczne Serce” jest scena z Williamem Wallacem rzucającym wyzwanie swoim ludziom, kiedy stanęli w obliczu pewnej klęski, i mówiącym im, że ich wrogowie mogą odebrać



Mel Gibson i Jim Caviezel rozmawiają na planie „Pasji”

im życie, ale nigdy nie odbiorą ich wolności. Pada w tej scenie kwestia: „Każdy człowiek umrze. Ale czy każdy naprawdę żyje?”.

Ty, ty, ty, wszyscy musimy walczyć o naszą autentyczną wolność i żyć, moi przyjaciele. Na Boga, musimy żyć. A z Duchem Świętym jako waszą tarczą i z Chrystusem jako waszym mieczem, przyłączcie się do świętego Michała i wszystkich aniołów, i poślijcie Lucyfera i jego popleczników z powrotem do piekła, dokąd należą!

Szawel znaczy „wielki”. Co oznacza „Paweł”? Mały. Jeśli więc chcemy stać się wielcy w oczach Boga, jacy powinniśmy być? Mali. Niech Bóg was kocha i chroni, i prowadzi was każdego dnia waszego życia. A jeśli was nie spotkam tutaj, nie mogę się doczekać spotkania z wami w niebie. Kocham was. Niech Bóg was błogosławi. 🙏

**Jim Caviezel**

Źródło: <http://dieumajoie.blogspot.ca/2018/01/jim-caviezel-aux-jeunes-3-janvier-2018.html>

*Wizja ekonomii skoncentrowanej wyłącznie na zysku i korzyści materialnej – jak pokazuje nam codzienne doświadczenie – nie jest w stanie przyczynić się w sposób pozytywny do globalizacji, która sprzytałaby integralnemu rozwojowi ludów w świecie, sprawiedliwej dystrybucji zasobów, zagwarantowaniu godnej pracy i wzrostu inicjatywy prywatnej oraz przedsiębiorstw lokalnych... Skutki są zauważalne także w społeczeństwach bardziej rozwiniętych, w których procentowy wzrost ubóstwa i upadek społeczny stanowią poważne zagrożenie dla rodzin, dla kurczącej się klasy średniej i szczególnie dla młodych... Nasza młodzież jest okradana z nadziei i są marnotrawione wielkie zasoby energii, kreatywności i intuicji.*

**Papież Franciszek**

*Przemówienie do uczestników międzynarodowej konferencji Fundacji Centesimus Annus – Pro Pontifice, 13 V 2016 r.*





## Czy świat został stworzony przez Boga? Tak, mówi 25 słynnych uczonych

**K**anada jest monarchią konstytucyjną opartą na brytyjskim systemie parlamentarnym. Głową państwa kanadyjskiego nie jest premier Justin Trudeau, ale królowa Elżbieta II, która jest reprezentowana w Kanadzie przez gubernatora generalnego. Od października 2017 r. funkcję Gubernatora Generalnego Kanady pełni Julie Payette. Astronautka NASA, która mówi kilkoma językami i posiada wiele dyplomów uniwersyteckich, Julie Payette powinna mieć zdrowy rozsądek.

1 listopada 2017 r. Gubernator Generalny Payette wygłosiła przemówienie do setek naukowców, którzy spotkali się w Ottawie na konferencji poświęconej kanadyjskiej polityce naukowej (Canadian Science Policy Conference – CSPC). Jej przemówienie sprowokowało wiele negatywnych reakcji w angielskiej części Kanady i rzuciło wątpliwości, co do słuszności jej osądu.

W swoim wystąpieniu pani Payette teatralnie i w protekcyjnym tonie oświadczyła, że wiara w to, iż Bóg stworzył świat jest tak samo śmieszna, jak wiara w horoskop. Jej słowa martwią wielu Kanadyjczyków:

„Czy możecie uwierzyć, że ciągle dzisiaj w wykształconym społeczeństwie, w budynkach rządowych... wciąż debatujemy i wciąż zastanawiamy się, czy życie powstało poprzez boską interwencję, czy w wyniku naturalnego procesu, nie mówiąc, mój Boże, o procesie losowym. I tak wielu ludzi – jestem pewna, że znacze wielu z nich – wciąż wierzy, chce wierzyć, że może biorąc pigułkę cukru wyleczy raka, jeśli zechce! A twoja przyszłość i każdej z osobistości znajdujących się tutaj może zostać określona, patrząc na planety wychodzące przed wynalezione konstelacje”.

Nie ma nic złego w kwestionowaniu wiary ludzi w astrologię. Ale dawanie do zrozumienia, że wierzący w Boga i Boską interwencję jako źródło życia, to idioci lub głupcy, jest obrażaniem katolików i innych chrześcijan, żydów, muzułmanów, sikhów i innych, którzy wierzą w istnienie Boga.

Poproszony o komentarz na temat słów pani Payette, premier Trudeau bronił Gubernator Generalnej, mówiąc:

„Jesteśmy rządem zakorzenionym w nauce... Pochwalam stanowczość, z jaką ona (Payette) popiera naukę i prawdę”.

**Czy wiara w Boga koniecznie oznacza, że ktoś jest przeciwko nauce i prawdzie? Czy bardziej naukowa lub logiczna jest wiara, że wszystko zostało stworzone przypadkowo i bez przyczyny? Czy nie jest to, sam w sobie, system wierzeń?**

Czy logiczna jest wiara, że nic nie tworzy podstaw życia; że brak inteligencji stworzył niezwykle inteligentny, zróżnicowany i uporządkowany świat? Kościół i filozofia uczą, że obserwując stworzenie możemy odkryć, kto jest jego przyczyną i autorem. Według zarówno Kościoła jak i filozofii, istnienie Boga można udowodnić rozumowo. Święty Tomasz z Akwinu przedstawił pięć dowodów na istnienie Boga. Pierwszym argumentem jest fakt ruchu. Wszystko, co się porusza, czerpie swój rozpęd z czegoś lub kogoś. Kij będzie poruszać się tylko przez osobę trzymającą go. Gdy wracamy do pierwotnego napędu, rozpoznajemy Boga.

Niektórzy naukowcy twierdzą, że wszechświat zaczął się od ogromnej eksplozji energii i światła, która nazywa się „Wielkim Wybuchem”. Katolicki ksiądz, Georges Lemaitre, pierwszy zaproponował ten pomysł. Laureat nagrody Nobla, Steven Weinberg, przedstawił hipotezę, że podczas tej eksplozji wszechświat osiągnął temperaturę milionów stopni i był wypełniony światłem. Ponownie pytamy, jaka była przyczyna tej eksplozji? Skąd się wzięła ta energia? Co innego, niż pierwszy sprawca, Bóg, spowodowało ten początkowy ruch?

Nawet przy tej eksplozji, jak nieożywione kamienie i cząsteczki mogły doprowadzić do życia i inteligencji? Jeśli świat został stworzony przypadkowo, jak wyjaśnić porządek znajdujący się w przyrodzie i jak wyjaśnić prawa wszechświata? Musimy wskazać ludzki mózg, DNA, struktury atomowe itp. i zapytać o źródło takiej złożoności.

**Wiara i rozum nie są przeciwne. Są wymagane razem w poszukiwaniu prawdy. Papież święty Jan Paweł II ujął to dobrze w swojej encyklice z 1988 r. *Fides et ratio*: „Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy”.**

**Alain Pilote**

Kończąc, przedstawiamy świadectwo 25 wybitnych naukowców, którzy w przeciwieństwie do Julie Payette uznają, że Bóg jest źródłem stworzenia. Jest wśród nich sześciu laureatów Nagrody Nobla i wszyscy świadczą o tym, że Bóg istnieje. (Poniższe informacje zaczerpnięte zostały z artykułu opublikowanego przez Javiera Ordovasa na aleteia.org).

**Johannes Kepler (1571–1630), jeden z największych astronomów:** „Bóg jest wielki. Wielka jest Jego moc, nieskończona Jego mądrość. Chwalcie go, niebo i ziemia, słońce, księżyc i gwiazdy w naszym własnym języku. Mój Panie i mój Stwórco! Chciałbym oznajmić ludziom wspaniałość Twoich prac w takim stopniu, w jakim moja ograniczo-



**Johannes Kepler**

na inteligencja może to zrozumieć”.

**Mikołaj Kopernik (1473–1543), astronom i pierwszy orędownik heliocentryzmu:** „Kto mógłby żyć w bliskim kontakcie z najdoskonalszym porządkiem i Boską mądrością, a nie czuć się pociągniętym do najwznioślejszych dążeń? Kto mógłby nie wielbić twórcy wszystkich tych rzeczy?”



**Mikołaj Kopernik**

**Isaac Newton (1643–1727), twórca klasycznej fizyki teoretycznej:** „To, co wiemy, to kropla. To czego nie wiemy, to rozległy ocean. Godne podziwu porządek i harmonia wszechświata mogły pochodzić tylko z planu wszechwiedzącego i wszechmocnego Bytu”.

**Karol Linneusz (1707–1778), twórca botaniki systematycznej:** „Widziałem wiecznego, nieskończonego, wszechwiedzącego, wszechmocnego Boga, który przechodzi tuż obok, i ukłęknałem w adoracji”.

**Alessandro Volta (1745–1827) odkrył podstawowe pojęcia energii elektrycznej:** „Wyznam świętą, apostołską i rzymskokatolicką wiarę. Dziękuję Bogu, który dał mi tę wiarę. Mam zdecydowany zamiar w niej żyć i umrzeć”.



**Alessandro Volta**

**Andre-Marie Ampère (1775–1836), odkrył podstawowe prawa elektryczności:** „Jak wielki jest Bóg, a nasza nauka to tylko drobnostka!”.

**Augustin Louis Cauchy (1789–1857), wybitny matematyk i twórca analizy zespolonej:** „Jestem chrześcijaninem, czyli wierzę w boskość Chrystusa, jak wszyscy wielcy astronomowie i matematycy z przeszłości”.

**Carl Friedrich Gauss (1777–1855), zwany „księciem matematyków”, ponieważ jego spostrzeżenia wniosły wkład do wielu dziedzin matematyki i nauki:** „Kiedy wybrzmi nasza ostatnia godzina, będziemy mieli wielką i niewysłowioną radość widzenia Tego, Kogo mogliśmy tylko przelotnie ujrzeć w całej naszej pracy”.



**Carl F. Gauss**

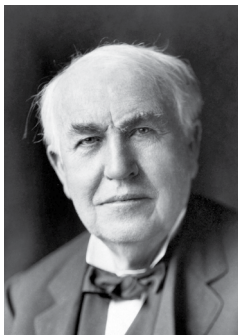
**Justus von Liebig (1803–1873), słynny chemik:** „Wielkość i nieskończona mądrość Stwórcy zostanie rozpoznana tylko przez tych, którzy naprawdę starają się czerpać swoje pomysły z wielkiej księgi, którą nazywamy naturą”.

**Robert Mayer (1814–1878), przyrodnik, który sformułował zasadę zachowania energii:** „Kończę swoje życie przekonaniem, które pochodzi z głębi mego serca: prawdziwa nauka i prawdziwa filozofia nie mogą być niczym innym, niż wstępnym studium religii chrześcijańskiej”.

**Angelo Secchi (1818–1878), słynny astronom:** „Od ▶

- ▶ kontemplowania nieba do Boga jest tylko niewielka odległość”.

**Thomas A. Edison (1847-1931), płodny wynalazca, który posiadał 1200 patentów:** „Mój największy szacunek i podziw dla wszystkich inżynierów, a zwłaszcza największego z nich wszystkich: Boga”.



**Thomas Edison**

**Carl Ludwig Schleich (1859-1922), sławny chirurg, jako pierwszy zastosował 'znieczulenie miejscowe':** „Stałem się wierzący na swój własny sposób dzięki mikroskopowi i obserwacji natury, i chcę przyczynić się, w miarę moich możliwości, do pełnej harmonii między nauką a religią.”.

**Karol Darwin (1809-1882), teoria ewolucji:** „Nigdy nie zaprzeczałem istnieniu Boga. Myślę, że teoria ewolucji jest w pełni zgodna z wiarą w Boga. Myślę, że największym argumentem za istnieniem Boga jest niemożność wykazania i zrozumienia tego, że niezmierny wszechświat, doskonały ponad wszelką miarę, i człowiek byli wynikiem przypadku”.

**Guglielmo Marconi (1874-1937), wynalazca telegrafii bezprzewodowej, nagroda Nobla, 1909:** „Deklaruję dumnie: jestem wierzący. Wierzę w moc modlitwy i wierzę nie tylko jako katolik, ale także jako naukowiec”.

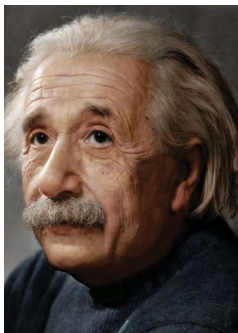


**Guglielmo Marconi**

**Robert Millikan (1868-1953), wielki amerykański fizyk, nagroda Nobla, 1923:** „Mogę stwierdzić z całą pewnością, że zaprzeczanie wierze nie ma żadnej naukowej podstawy. Moim zdaniem nigdy nie będzie prawdziwej sprzeczności między wiarą a nauką”.

**Arthur Eddington (1882-1944), brytyjski astronom, matematyk i astrofizyk:** „Żaden z twórców ateizmu nie był przyrodnikiem. Wszyscy z nich byli bardzo miernymi filozofami”.

**Albert Einstein (1879-1955), twórca nowoczesnej fizyki i teorii względności, nagroda Nobla, 1921:** „Każdy, kto jest poważnie zaangażowany w uprawianie nauki, staje się przekonany, że we wszystkich prawach wszechświata objawia się duch znacznie lepszy od człowieka, wobec którego my, z naszymi mocami, musimy czuć pokorę”.



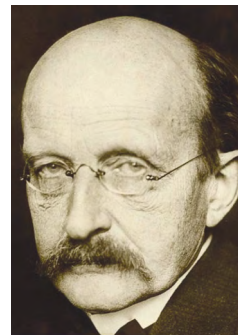
**Albert Einstein**

**Max Planck (1858-1947), twórca fizyki kwantowej, nagroda Nobla, 1918:** „Nic nam nie przeszkadza i rozmach naszej wiedzy wymaga... powiązania porządku wszechświata i Boga religii. Dla wierzącego, Bóg stoi na początku jego kwestii; dla fizyka, na ich końcu”.

**Erwin Schrödinger (1887-1961), odkrywca mechaniki fal, nagroda Nobla, 1933:** „Najlepsze arcydzie-

ło jest zrobione przez Boga według zasad mechaniki kwantowej”.

**Howard H. Aiken (1900-1973), pionier informatyki:** „Współczesna fizyka uczy mnie, że natura nie jest w stanie uporządkować siebie. Wszechświat zakłada ogromną masę porządku. Dlatego też wymaga wspaniałej 'Pierwszej Przyczyny', która nie podlega drugiej zasadzie termodynamiki i dlatego jest Nadprzyrodzona”.



**Max Planck**

**Wernher von Braun (1912-1977), niemiecko-amerykański główny inżynier raket i architekt przestrzeni kosmicznej:** „Przed wszystkim jest chwala Boga, który stworzył wielki wszechświat, a który człowiek i nauka odkrywają i badają dzień po dniu w głębokiej adoracji”.



**Wernher v. Braun**

**Charles Townes (1915-2015), fizyk, który podzielił się nagrodą Nobla w 1964 r. za odkrycie zasady działania lasera:** „Jako człowiek religijny, czuję obecność i interwencję Stwórcy poza mną, ale który jest zawsze blisko. Inteligencja miała coś wspólnego z tworzeniem praw wszechświata”.



**Charles Townes**

**Allan Sandage (1926-2010), amerykański astronom, obliczył szybkość, z jaką wszechświat rozszerza się i jego wiek, obserwując odległe gwiazdy:** „W dzieciństwie byłem praktycznie ateistą. Nauka doprowadziła mnie do wniosku, że świat jest o wiele bardziej złożony, niż możemy to wyjaśnić. Mogę sobie tylko wyjaśnić tajemnicę istnienia przez Nadprzyrodzonego”.

**Javier Ordovas**

## Wizytówka i duże zaskoczenie

Młody student collegu podróżował w tym samym przedziale kolejowym, co starszy mężczyzna, który odmawiał Różaniec. Młody człowiek odważył się stać mu czoła: „Dlaczego zamiast odmawiać Różaniec, nie poświęci Pan czasu, by uczyć się i kształcić trochę więcej? Mogę Panu wysłać książkę”. Starszy człowiek odpowiedział:



**Ludwik Pasteur**

„Proszę wysłać mi książkę na ten adres”, i podał młodzieńcowi swoją wizytówkę. Można było na niej przeczytać: „Louis Pasteur, Paryski Instytut Nauk”. Student poczuł się zawstydzony. Zaplanował dać poradę najbardziej znanemu i cenionemu uczonemu swoich czasów, wynalazcy szczepionek i wielbicielowi Różańca naszej Matki Bożej.

# Skuteczny system finansowy w służbie producentów i konsumentów

**W** tym numerze MICHAELA publikujemy pierwszą część niewielkiej książki pt. „Finanse zdrowe i skuteczne” napisanej przez Louisa Evena w 1966 r., która została wydana w polskim tłumaczeniu w 1991 r. przez Pielgrzymów św. Michała w Rougemont w Kanadzie i była rozprowadzana w Polsce. Osiem lat później ukazał się pierwszy numer polskiego wydania MICHAELA. Było to we wrześniu 1999 r. Tekst broszury został w 1991 r. przetłumaczony z języka francuskiego przez Janinę Krynicką-Gołombiowską. Obecnie publikowane tłumaczenie zostało poprawione i uzupełnione w oparciu o tekst angielski przez Janusza A. Lewickiego. W roku 2018 ukazała się w języku francuskim i angielskim kolorowa wersja tej broszury opublikowana w Kanadzie i rozpowszechniana pod tytułem „Skuteczny system finansowy w służbie producentów i konsumentów”.

Czynimy wyjątek i publikujemy w dwóch kolejnych numerach MICHAELA całość tej ważnej małej książeczki. Jej celem jest wyjaśnienie, że finansowe zasady propagowane w MICHAELU od 1939 r. nie są jedynie utopijną wizją. Zasady te mogą być stosowane w rzeczywistym świecie, w dowolnym kraju, włączając Polskę, przy zachowaniu istniejących instytucji, takich jak banki. Louis Even zapytał kiedyś wysokiej rangi urzędnika służby cywilnej w prowincji Quebec, ile czasu może zająć wdrożenie Kredytu Społecznego w życie. Jego odpowiedź? „Mniej niż 24 godziny!”.

Czytanie tej broszury może wydawać się zniechęcające na pierwszy rzut oka. Ale obiecujemy, że będzie to warte wysiłku. Zamiast czytać całość tekstu za jednym razem, zalecamy studiowanie go w wolnym czasie: przeczytajmy fragment, odłóżmy na bok i przeczytajmy ponownie, żeby naprawdę docenić logikę i błyskotliwość, jakie zawarte są w propozycjach po raz pierwszy ogłoszonych sto lat temu przez Clifforda Hugh Douglasa, założyciela Kredytu Społecznego.

Okładka tego wydania MICHAELA przedstawia wózek z dwoma kołami o różnych rozmiarach. Duże koło ma prawidłowy rozmiar i reprezentuje „zdolność produkcyjną”. Drugie koło, zbyt małe do wykonania zadania (co powoduje, że wózek się obraca), reprezentuje „siłę nabywczą”. Ekonomiści twierdzą, że produkcja automa-

tycznie finansuje konsumpcję. Ich podręczniki utrzymują, że rozprowadzane pensje i płace pozwalają na zakup wszystkich towarów i usług. „Prawo Saya”<sup>1</sup> stwierdza, że „całkowita produkcja nieodzownie tworzy równą ilość całkowitego popytu”. Ale Douglas udowodnił, że sytuacja jest odwrotna, gdy na prośbę rządu angielskiego studiował konta brytyjskiej fabryki samolotów w Farnborough w czasie pierwszej wojny światowej. Przedstawił on fakty. We wszystkich sektorach przemysłu, nie tylko w produkcji samolotów, wynagrodzenia były niewystarczające do zakupu całej produkcji. Douglas następnie sformułował rozwiązanie – Kredyt Społeczny. Zaproponowany przez niego system rozwiązał chroniczny niedobór siły nabywczej. W systemie Kredytu Społecznego oba koła są odpowiedniej wielkości, a wózek przedstawiony na okładce może jechać tak, jak powinien.

**Przedstawiony tekst składa się z pytań i odpowiedzi, które sprawiają, że jest on bardzo czytelny. Louis Even zaczyna od prostego pytania: „Co jest celem systemu finansowego?”. Odpowiedź jest równie prosta: „Finansowanie produkcji i dystrybucji dóbr, które zaspokajają potrzeby”. Cel ekonomii jest tak prosty, jak zaspokajanie ludzkie potrzeby lub mówiąc inaczej, żeby „jedzenie docierało do**

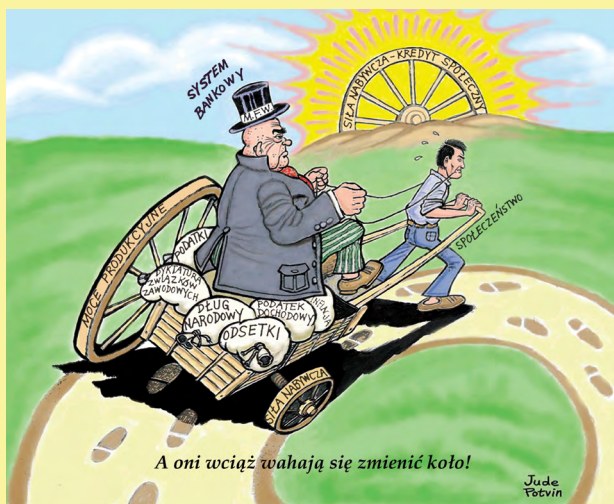
**ust głodnych”.**

Następne strony poświęcone są finansowaniu produkcji i dystrybucji. Ta druga jest gwarantowana, gdy konsumenci otrzymują odpowiednią ilość kredytu konsumenckiego. Jak to osiągnąć? Poprzez zastosowanie trzech prostych zasad Douglasa: pieniądze konsumentów będą równe cenom, nowa produkcja będzie finansowana przy użyciu nowych pieniędzy oraz dywidenda zostanie dostarczona każdej osobie w dodatku do wszelkich wynagrodzeń.

W następnym numerze zamieścimy drugą część broszury Louisa Evena. Naszym Czytelnikom życzymy owocnej lektury! 📖

**Alain Pilote**

<sup>1</sup> Jean-Baptiste Say (1767-1832) – francuski przedsiębiorca i ekonomista, przedstawiciel francuskiego nurtu ekonomii klasycznej. Prawo rynków Saya sprowadza się do tego, że podaż sama tworzy popyt (popyt jest bierny i zawsze dostosowuje się do podaży).

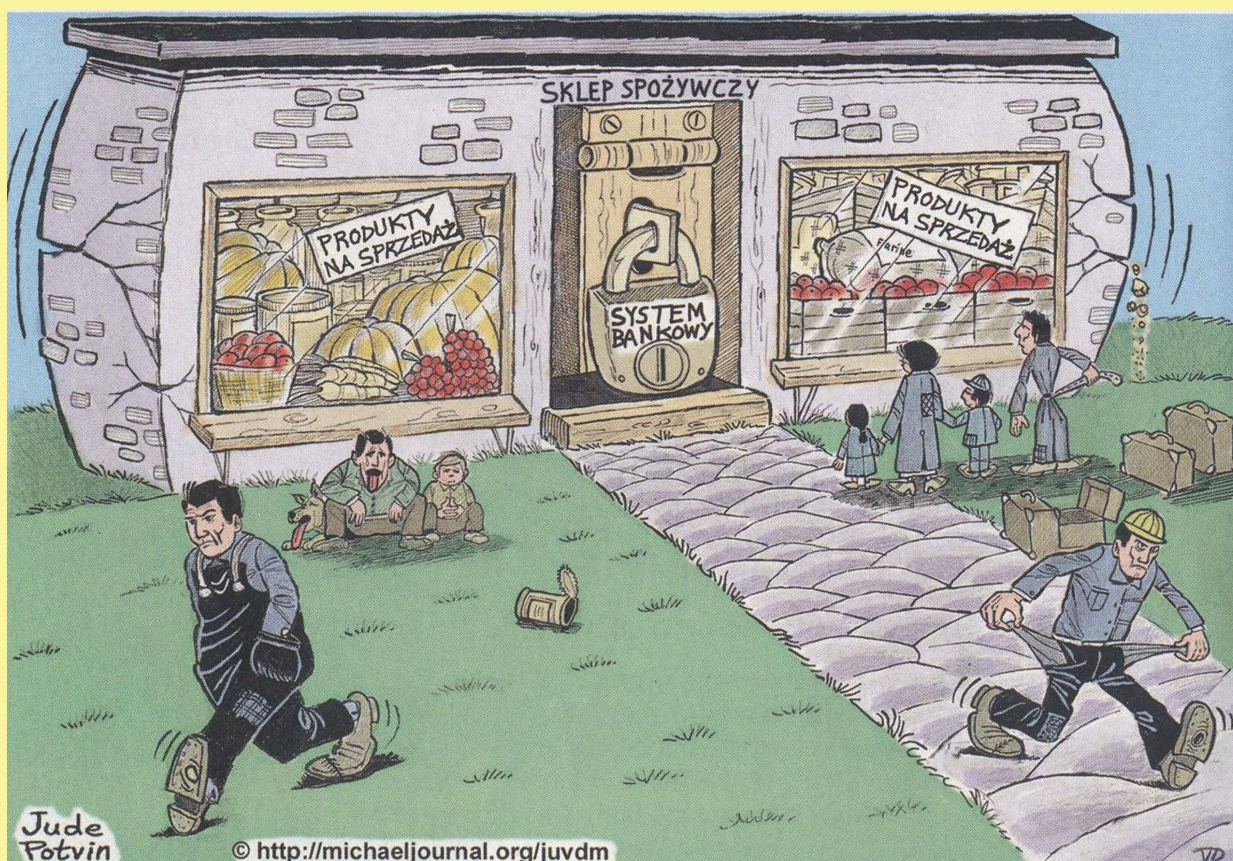




Louis Even (1885-1974)  
Założyciel MICHAELA

**Louis Even**

# FINANSE ZDROWE I SKUTECZNE



**Z**drowy i skuteczny system finansowy, o którym mowa w tej broszurze, jest ogólnie znany jako Kredyt Społeczny. Jego zasady zostały przedstawione przez szkockiego inżyniera i ekonomistę Clifforda Hugh Douglasa i dotąd nie zostały nigdzie w całości zastosowane. Douglas opublikował je po raz pierwszy w 1918 r. i od tego czasu są one rozpowszechniane na całym świecie przez zwolenników Kredytu Społecznego.

Propozycje Douglasa usunęłyby wszystkie problemy finansowe tam, gdzie nie ma żadnych fizycznych ograniczeń w produkcji czy dystrybucji. Jego system nadaje finansom służebną rolę w gospodarce.

Douglas opracował swoje propozycje bez zbytecznego zwracania uwagi na zastosowanie ich w praktyce. Zaznaczył, że metody wprowadzania ich w życie mogłyby się różnić w zależności od miejsca i ustalonych zwyczajów oraz że można je modyfikować, kiedy będzie to konieczne, jeśli same zasady byłyby przestrzegane.

Publikacje Kredytu Społecznego, dwumiesięcznik „Michael” i jego francuskie wydanie „Vers Demain”, oraz inne pisma zajmujące się tym tema-

## Wstęp

tem, powstrzymują się zasadniczo od omawiania metod ustanowienia systemu finansowego odpowiadającego zasadom Douglasa.

Uważamy, że nasza rola polega głównie na wyjaśnieniu tego, co ludzie powinni uzyskać ze swojej działalności gospodarczej. Chcemy także wyjaśnić przyczyny, dla jakich ludzie są uprawnieni do korzyści, które opisujemy.

To, jak wprowadzić w życie propozycje Douglasa jest raczej sprawą ekspertów niż polityków czy rządów. Ci ostatni mogą wskazać ekspertom, co jest wymagane, a oni określą, jak wprowadzić w życie to, co jest oczekiwane.

Mając to na uwadze, Douglas przemawiając na zebraniu Kredytowców Społecznych, powiedział: „Sami bankierzy ustanowią system Kredytu Społecznego – oczywiście wtedy, gdy otrzymają taki nakaz”.

Przy innej okazji wskazał, że w celu wyjścia z trudnej sytuacji finansowej, w jakiej znaleźli się poszczególni ludzie oraz rządy w latach

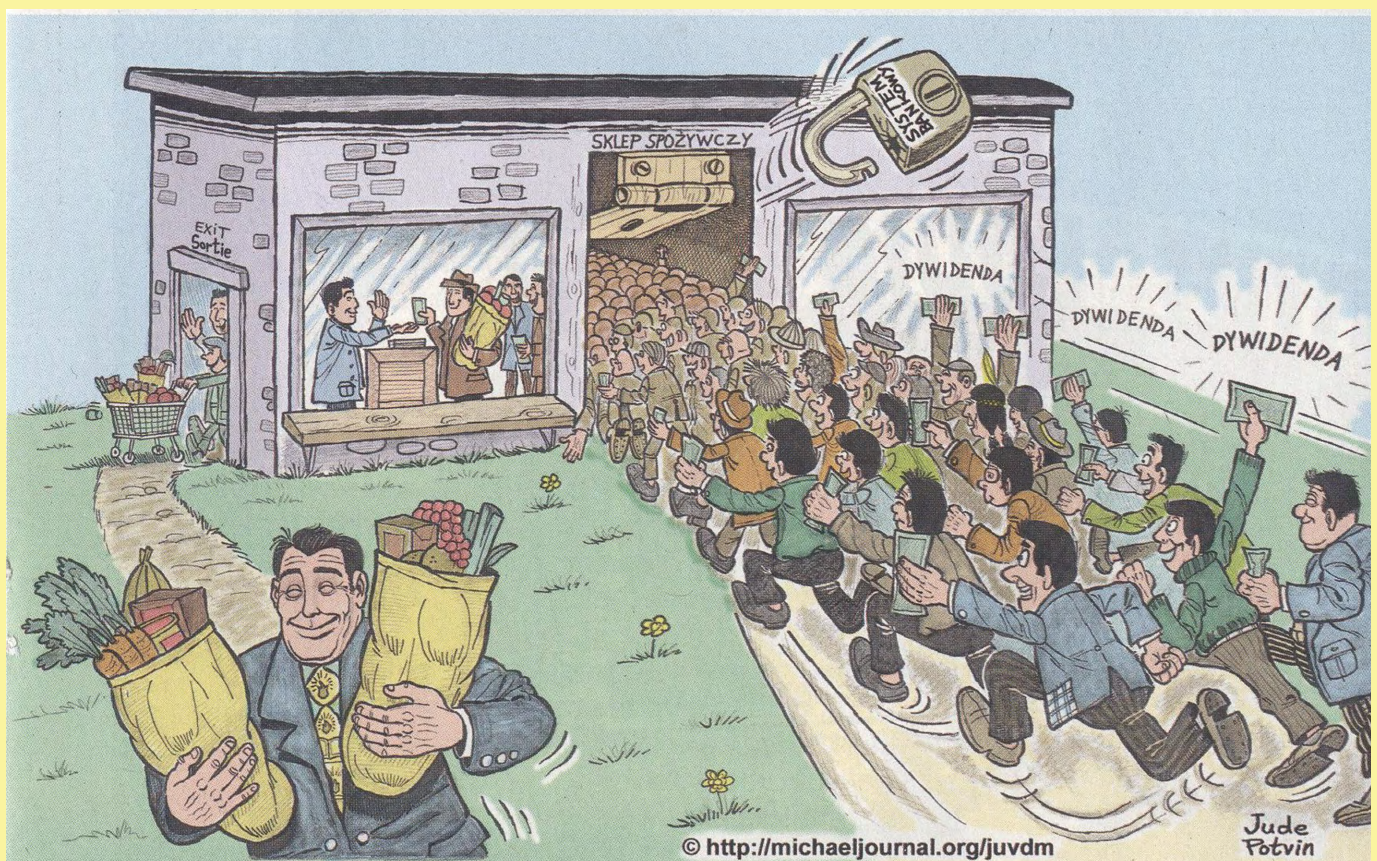
1930-tych, władze powinny zebrać kilku głównych bankierów kraju, zamknąć ich i trzymać tak długo w zamknięciu, dopóki nie znajdą lekarstwa na zło, które dotknęło świat. Douglas uważał, że takie lekarstwo szybko by znaleźli!

W tej pracy omówimy, jak mogą zostać urzeczywistnione propozycje Douglasa. Jak można osiągnąć trwałą równowagę między cenami a środkami zakupu w rękach ludności? Jak można finansować nową produkcję, nie za pomocą oszczędności, ale za pomocą nowych kredytów?

Naszym celem jest po prostu wykazanie możliwości zastosowania propozycji Douglasa, a nie przedstawienie tego sposobu jako jedynego możliwego rozwiązania. Opowiadamy się za tymi metodami, ponieważ wydają się one najpraktyczniejsze i najmniej mylące. Proponowane metody korzystają z istniejącego systemu finansowego, ale uwalniają go od wad, które nie pozwalają służyć mu ludzkim potrzebom. ✦

**Louis Even** ▶

*Przedruk możliwy pod warunkiem wskazania źródła: dwumiesięcznik „MICHAEL” wydawany przez Pielgrzymów św. Michała*



© <http://michaeljournal.org/juvdm>

# U źródeł zła

## **D**laczego krytykujemy i demaskujemy obecny system finansowy?

Ponieważ nie osiąga swojego celu.

### **Co jest celem systemu finansowego?**

Celem systemu finansowego jest finansowanie produkcji i dystrybucji dóbr, które zaspokajają potrzeby. Jeśli system finansowy jest skuteczny, wtedy cel zostaje osiągnięty, jeśli nie jest skuteczny, cel nie zostaje osiągnięty. Jeśli robi cokolwiek innego, cel jest pominięty.

### **Dlaczego mówicie, że obecny system finansowy nie spełnia swojego zadania?**

Ponieważ istnieją dobra publiczne i prywatne, na które jest zapotrzebowanie społeczeństwa i które mogą być łatwo wytwarzane, ale nie są, ponieważ system finansowy nie finansuje ich produkcji.

Co więcej, istnieją dobra oferowane ludności, która ich potrzebuje, ale niektóre osoby czy rodziny nie mogą ich kupić, ponieważ system nie finansuje konsumpcji. Są to niezaprzeczalne fakty.

### **Jak się finansuje produkcję i konsumpcję?**

Za pomocą środków płatniczych w formie monet, pieniędzy papierowych lub czeków wystawionych na konta bankowe.

Te środki płatnicze można nazwać kredytami gotówkowymi, ponieważ wszyscy je akceptują. Słowo 'kredyt' oznacza zaufanie. Z takim samym zaufaniem akceptuje się cztery monety po 25 centów, jednodolarowy banknot czy jednodolarowy czek jakiegokolwiek banku, w którym osoba podpisująca czek ma konto bankowe. Za pomocą każdego z tych trzech środków płatniczych producent może zapłacić za pracę lub materiały o wartości jednego dolara, a klienci mogą kupować dobra konsumpcyjne wartości jednego dolara.

### **Skąd kredyt finansowy, te środki płatnicze, czerpie swoją wartość?**

Kredyt finansowy czerpie swoją wartość z 'kredytu realnego', to znaczy ze zdolności produkcyjnej kraju. Pieniądze, niezależnie od formy, posiadają wartość tylko dlatego, że produkcja krajowa może dostarczyć produktów równych tej wartości. Tę zdolność produkcyjną można nazwać 'kredytem realnym'. Jest to 'kredyt realny' kraju, jego zdolność produkcyjna, która powoduje, że ludność uważa, iż może w tym kraju zarobić na życie.

### **Do kogo należy ten 'kredyt realny'?**

'Kredyt realny' jest własnością społeczeństwa. Niewątpliwie do jego powstania przyczyniają się wysiłki jednostek i grup. Lecz bez zasobów naturalnych, które są darem Opatrzności, a nie wynikiem kompetencji człowieka, bez zorganizowanego społeczeństwa, co pozwala na podział pracy, oraz bez usług publicznych, takich jak szkoły, drogi, środki transportu itd., całkowita zdolność produkcyjna byłaby znacznie mniejsza.

Dlatego mówimy o produkcji narodowej i gospodarce narodowej. Te terminy nie oznaczają produkcji kontrolowanej przez państwo. W tej całkowitej zdolności produkcyjnej każdy obywatel znajduje podstawę do zaufania, że

jego materialne potrzeby zostaną zaspokojone. Papież Pius XII w swoim orędziu radiowym na Zielone Świątki w 1941 roku powiedział:

„Także i ekonomia narodowa, będąc owocem działalności ludzi, którzy pracują zjednoczeni w społeczność państwową, do niczego innego nie zmierza, jak tylko do zapewnienia ciągłości takich warunków materialnych, w jakich mogłoby się w pełni rozwijać indywidualne życie obywateli”.

### **Do kogo należy Kredyt Finansowy?**

Od samego początku Kredyt Finansowy, podobnie jak Kredyt Realny, z którego ten pierwszy czerpie swoją wartość, należy do społeczeństwa. Jest to dobro społeczne, z którego w ten czy inny sposób powinni korzystać wszyscy członkowie społeczeństwa.

Korzystanie z tego wspólnego dobra nie może podlegać warunkom, które utrudniają zdolność produkcyjną lub odciągają produkcję od jej właściwego celu. Celem tym jest służyć prywatnym i publicznym potrzebom ludzi w porządku ich pilności. Podstawowe potrzeby muszą być zaspokojone najpierw przed ekstrawaganckimi potrzebami mniejszości i przed majestatycznymi projektami administracji publicznej.

### **Czy można dostosować gospodarkę rynkową do tej hierarchii potrzeb bez uciekania się do dyktatury, która wszystko planuje, narzuca programy produkcji i zarządza dystrybucją dóbr?**

Można to osiągnąć poprzez system finansowy, który gwarantuje każdemu udział w Kredycie Finansowym społeczeństwa. Ten udział musi być wystarczająco duży, aby umożliwić każdej osobie uzyskanie wszystkiego, co niezbędne do zaspokojenia podstawowych potrzeb z produkcji swojego kraju.

Taki system finansowy nie narzucałby niczego. Produkcja organizowana byłaby zgodnie z wymaganiami ustalonymi przez konsumentów, jeśli chodzi o dobra prywatne. Podobnie, organizowałyby się według wymogów ustalonych przez administrację publiczną, jeśli chodzi o roboty publiczne. Z jednej strony system finansowy będzie służyć do wyrażania woli konsumentów, a z drugiej strony będzie wykorzystywany przez producentów do mobilizacji zdolności produkcyjnej kraju w celu spełnienia tych wymagań konsumentów.

Do tego potrzebujemy systemu finansowego, który odzwierciedla rzeczywistość. Ten system nie będzie zaprzeczał faktom i będzie wypełniał należycie swoją rolę. Będzie rozprawdzał potrzebne dobra i służył człowiekowi.

### **Czy taki system finansowy jest możliwy?**

Tak. Jego główne zasady opracował Clifford Hugh Douglas, mistrz i geniusz, który przedstawił światu to, co znane jest jako Kredyt Społeczny. Douglas streścił w trzech propozycjach podstawowe zasady systemu, który by odpowiadał tym celom i byłby na tyle elastyczny, aby dostosować się do gospodarki na wszystkich jej etapach niezależnie od stopnia mechanizacji, motoryzacji czy automatyzacji. ✪

# Trzy propozycje Douglasa

## Jakie są trzy propozycje Douglasa?

Douglas przedstawił swoje trzy propozycje w Swanwick, w 1924 r., przed Komisją MacMillana w maju 1930 r. i na wykładzie w Caxton Hall w Londynie, w październiku 1930 r. Opublikował je także w niektórych swoich pismach, w tym w „Monopolu kredytowym” („The Monopoly of Credit”).

Pierwsza z tych propozycji odnosi się do finansowania konsumpcji poprzez przystosowanie siły nabywczej do cen:

**Środki zakupu (cash credits) w rękach ludności danego kraju powinny być stale równe sumie cen (collective cash prices), jakie trzeba płacić za dobra konsumpcyjne wystawione w tym kraju na sprzedaż; i te środki zakupu (cash credits) powinny być anulowane z chwilą zakupu dóbr konsumpcyjnych.**

Douglas nie zmienił brzmienia tej propozycji: pozostała zapisana tak samo w 1924 r. jak i w roku 1930. W propozycji tej środki płatnicze, czyli gotówka lub pieniądze bezgotówkowe w rękach konsumentów nazywane są „cash credits”. Termin „credits” służy do oznaczenia środków finansowania produkcji.

Różnica między tymi dwoma rodzajami kredytu polega na tym, że pieniądze w rękach konsumentów są ich własnością. Jest to siła nabywcza do zakupu produktów, które wybrali przez siebie. Tymczasem kredyty przyznane producentom są pożyczkami, które muszą oni zwrócić, gdy ich produkty zostaną sprzedane.

Przetłumaczyliśmy „cash credits” jako „środki zakupu”, a nie jako „siłę nabywczą”, ponieważ siła nabywcza zależy nie tylko od ilości pieniędzy w rękach konsumentów, ale także od cen detalicznych. Mając środki zakupu w wysokości dziesięciu dolarów, można kupić dziesięć par skarpetek, jeśli ich para kosztuje jednego dolara. Jeśli jednak para skarpetek kosztuje dwa dolary, za te same dziesięć dolarów można będzie kupić tylko pięć par. Jest jasne, że siła nabywcza maleje wraz ze wzrostem cen, nawet jeśli ilość dostępnych pieniędzy jest taka sama.

„Cash credits” można by również nazwać „pieniędzmi na konsumpcję”. Ten, kto je posiada może nabyć dobra konsumpcyjne. Inaczej jest w przypadku kredytów na produkcję, ponieważ pożyczkobiorca będzie używał ich do wyprodukowania dóbr, które musi sprzedać, żeby zwrócić te kredyty do ich źródła.

## Jaki jest cel pierwszej propozycji Douglasa?

Celem tej propozycji jest osiągnięcie tego, co można by nazwać doskonałą siłą nabywczą, ustanawiając równowagę pomiędzy cenami, jakie mają płacić kupujący a posiadanymi przez nich pieniędzmi.

Kredyt Społeczny rozróżnia pomiędzy ceną równą



Clifford Hugh Douglas

kosztom produkcji („cost price”) a ceną, jaką ma płacić kupujący („cash price”). Kupujący nie musiałby płacić pełnej ceny równej kosztom produkcji, ale tylko tę cenę odpowiadającą środkom zakupu w rękach ludności.

Producent musi zawsze odzyskać koszty produkcji, jeżeli chce pozostać w biznesie. Ale cena, jaką musi zapłacić kupujący, musi być dostosowana do środków zakupu w rękach konsumentów, jeśli produkcja ma osiągnąć swój cel, którym jest konsumpcja dóbr.

## W jaki sposób można osiągnąć ten podwójny warunek?

Poprzez mechanizm „regulacji cen”.

Regulacja nie ustala cen. Ustalanie kosztów własnych jest kwestią producentów. To oni wiedzą, ile kosztuje ich produkcja.

Proponowana regulacja cen zawierałaby pewien współczynnik stosowany do wszystkich cen detalicznych. Ten współczynnik będzie obliczany regularnie według stosunku całkowitej konsumpcji do całkowitej produkcji w minionym okresie.

Jeżeli na przykład w okresie, który teraz się kończy, wartość całkowitej produkcji kraju wyniosła 40 miliardów dolarów, a wartość całkowitej konsumpcji 30 miliardów dolarów, wynika z tego, że niezależnie od wartości całkowitej ceny kosztów, 40-miliardowa produkcja kosztowała kraj 30 miliardów dolarów. A więc rzeczywisty koszt całej produkcji wartości 40 miliardów dolarów wynosił 30 miliardów. I jeśli producenci muszą odzyskać 40 miliardów dolarów, konsumenci muszą zapłacić tylko 30 miliardów. Producenci muszą otrzymać brakujące 10 miliardów dolarów z innego źródła, nie od kupujących. Regulacja cen jest mechanizmem monetarnym, który zaradziłby tej sytuacji.

W tym przypadku do wszystkich cen detalicznych zastosowany zostałby współczynnik równy 3/4. Koszty własne będą pomnożone przez ten współczynnik, a kupujący zapłaci tylko 75 procent ceny kosztów.

Innymi słowy, ogólny rabat w wysokości 25 procent byłby stosowany w odniesieniu do wszystkich cen detalicznych w kolejnym okresie. Pod koniec każdego okresu stopa dyskonta ogólnego byłaby ustalana poprzez obliczenie stosunku konsumpcji do produkcji. W ten sposób osiągamy siłę nabywczą najbliższą doskonałości.

Operacja ta jest niekiedy nazywana ceną wyrównaną lub „dyskontem wyrównanym”, ponieważ sprzedawca otrzyma później z Narodowego Biura Kredytowego pieniądze, których nie otrzymuje od kupującego ze względu na ten rabat. To wyrównanie pozwala sprzedawcy odzyskać wszystkie swoje koszty. Nikt na tym nie traci. Producenci, sprzedawcy detaliczni i konsumenci zyskują, ponieważ produkty docierają skuteczniej do tych, dla których są przeznaczone.

**Dlaczego mówicie, że doprowadziłoby to do dosko-**

## ► **nałej siły nabywczej?**

Ponieważ stosunek między środkami zakupu a cenami ustala się na jeden do jednego. W przykładzie podanym powyżej stosunek ten wynosił 3/4. Mogliśmy sobie pozwolić tylko na zakup 3/4 produkcji. Po regulacji cen stosunek ten wynosi jeden do jednego. Można teraz opłacić całą produkcję. To pozwala produkcji osiągnąć jej cel, ponieważ produkty są wytwarzane po to, by je sprzedać.

Jest ona doskonała, ponieważ jest słuszne, żeby ludność płaciła jedynie „cenę godziwą”, która jest prawdziwym kosztem produkcji. Douglas podał definicję „ceny godziwej” poszukiwaną przez pokolenia socjologów. Sformułował to w następujący sposób: „Prawdziwym kosztem produkcji jest konsumpcja”. Fakt ten jest całkowicie ignorowany w podręcznikach ekonomicznych.

Metody regulacji cen mogą się zmieniać, ale muszą starać się osiągnąć tę doskonałość przy minimum operacji. Byłoby to znacznie prostsze niż obliczenie zwrotu należne każdemu członkowi w spółdzielni konsumentów, a wyniki będą nieskończenie lepsze.

### **Jaka jest druga propozycja Douglasa?**

Druga propozycja Douglasa dotyczy finansowania produkcji. Została ona przedstawiona w Swanwick i przed Komitetem MacMillana w następujący sposób:

**Kredyty potrzebne do sfinansowania produkcji nie powinny pochodzić z oszczędności, ale z nowych kredytów na nową produkcję.**

W Caxton Hall, w październiku 1930 r. Douglas zmodyfikował jej zakończenie:

„z nowych kredytów na produkcję”.

Nie mówi już o „nowej produkcji”, ale tylko o „produkcji”, ponieważ oba wyrażenia oznaczają to samo. W miarę powstawania produktów nowa produkcja będzie utrzymywała dopływ dóbr płynących do konsumentów.

Niektórzy błędnie wyjaśniają tę propozycję, jakoby odnosiła się jedynie do zwiększenia rozmiaru produkcji. Z pewnością nie wynika to z kontekstu wszystkich trzech propozycji. Douglas dodaje:

**I kredyty te zostaną wycofane dopiero w zależności od stosunku powszechnego obniżenia wartości do powszechnego „wzrostu wartości”, do powszechnego wzbogacenia.**

Dlaczego zatem finansować produkcję za pomocą nowych kredytów, a nie z oszczędności? Ponieważ oszczędności pochodzą z pieniędzy, które były dystrybuowane w odniesieniu do produkcji wykonanej w przeszłości. Te pieniądze zostały wliczone w koszty poprzedniej produkcji. Jeśli pieniądze te nie zostaną użyte na zakup wyprodukowanych towarów, luka między środkami zakupu a cenami będzie rosła.

Można argumentować, że oszczędności użyte do finansowania nowej produkcji, poprzez inwestycje lub w inny sposób, wrócą do obiegu jako siła nabywczą. To prawda, ale tylko jako wydatek poniesiony przez producenta, co tym samym tworzy nową cenę. Ta sama kwota pieniędzy nie może służyć jednocześnie do zapłacenia ceny, która odpowiada poprzedniej produkcji i ceny odpowiadającej nowej produkcji.

Zaoszczędzone pieniądze powracają w ten sposób

do konsumentów i tworzą nową cenę bez usunięcia dawnej ceny, pozostawionej bez odpowiedniej siły nabywczej, skoro ten pieniądź stał się oszczędnością.

Nie znaczy to, że ten, kto oszczędza, robi źle inwestując swoje pieniądze w rozwój produkcji. Każdy jest całkowicie wolny, aby robić to, co mu się podoba z jego pieniędzmi. Ale zmniejszenie całkowitej siły nabywczej spowodowane przez oszczędności musi być skompensowane w ten czy inny sposób za pomocą odpowiedniej kwoty pieniędzy, jaką otrzymają konsumenci. Można to osiągnąć za pośrednictwem dywidendy społecznej lub poprzez zwiększenie dyskonta wyrównanego. Po dokonaniu tego, wpływ na siłę nabywczą będzie taki sam, jak gdyby produkcja była sfinansowana bezpośrednio przez nowe kredyty. Te nowo utworzone kredyty zastąpiłyby oszczędności, które zostały ujęte z siły nabywczej.

Obecny system nie dokonuje takiego wyrównania. Nalega on, aby finansowanie osiągnąć poprzez oszczędności bez uwzględniania powstałego deficytu w sile nabywczej. To jeden z powodów luki między środkami płatniczymi konsumenta a cenami produktów.

### **A jaka jest trzecia propozycja Douglasa?**

Trzecia propozycja wprowadza nowy składnik do siły nabywczej. Jest to rozdział dywidendy dla wszystkich zatrudnionych lub niezatrudnionych w produkcji. Jest to zatem składnik siły nabywczej, który nie pozostawia nikogo bez środków zakupu.

Uznaje się, że wszyscy mają prawo do udziału w produkcji jako współkapitałści i współspadkobiercy największego czynnika nowoczesnej produkcji. Tym czynnikiem są korzyści wynikające z postępu osiągniętego, powiększanego i przekazywanego z pokolenia na pokolenie. Wszyscy posiadają to prawo także jako współwłaściciele zasobów naturalnych, będących darem Bożym.

Dywidenda jest również środkiem do utrzymania strumienia siły nabywczej w stosunku do przepływu produkcji, ponieważ produkcja będzie wymagała coraz mniej pracowników. Byłoby to rozwiązanie największej obecnie łamigłówki, która pozostawia ekonomistów bezradnymi i która wprowadza rządy w osłupienie wobec niepowodzenia polityki pełnego zatrudnienia. Dzisiaj dążenie do pełnego zatrudnienia to czysty nonsens. Postęp nieuchronnie skutkuje zwolnieniami pracowników. Oto co mówi Douglas:

**Rozdział środków zakupu (cash credits) pomiędzy jednostki powinien stopniowo coraz mniej zależeć od zatrudnienia. To znaczy, że dywidenda powinna stopniowo zastępować płace i pensje.**

Następowałoby to stopniowo wraz ze wzrostem wydajności na roboczogodzinę jak wyjaśnił to Douglas w innym miejscu. Jest to idealnie zgodne z rzeczywistością, ponieważ bierze pod uwagę rolę odgrywaną przez pracę, a także rolę odgrywaną przez postępek w trakcie produkcji.

Postępek, będący dobrem wspólnym, staje się coraz ważniejszym czynnikiem produkcji, podczas gdy praca ludzka odgrywa coraz mniejszą rolę. To musi znaleźć odzwierciedlenie w dystrybucji dochodów, poprzez dywidendę dla wszystkich z jednej strony i poprzez wynagrodzenie za zatrudnienie z drugiej.

Powrócimy do tego zagadnienia później, gdy będziemy mówili o okresowej dywidendzie dla każdego obywatela.

## Czy nie jest to propozycja całkowitego przewrotu w sposobach finansowania produkcji i sposobach dystrybucji praw do produktów?

Przede wszystkim jest to zmiana w sposobie, w jaki postrzegamy rolę systemu gospodarczego, przywracając mu jego uzasadniony cel. Cel ten będzie następnie wspierany za pomocą odpowiednich środków. Nadszedł czas, aby przywrócić „celom i środkom” ich właściwą pozycję. Nadszedł czas na reformę monetarną.

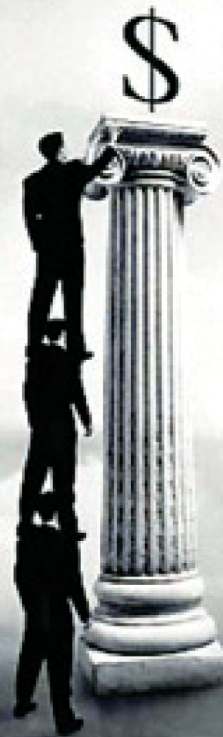
## Wydaje się to zakładać, że pieniądze, czy kredyt finansowy, na sfinansowanie produkcji i konsumpcji może pojawić się na pstryknięcie palca!

Oczywiście. System monetarny jest zasadniczo systemem rachunkowości. Czy księgowym brakuje cyfr do liczenia, dodawania, odejmowania, mnożenia, dzielenia lub obliczania procentów?

Poza tym fakty pokazują, że pieniądze to tylko kwestia cyfr. Ci, którzy kontrolują kredyt, mogą tworzyć liczby, które pojawiają się lub znikają zgodnie z ich zachciankami. Wszystko, czego potrzebują, to księga i pióro.

W wykładzie wygłoszonym w Westminster 7 marca 1936 r. Douglas powiedział swoim słuchaczom Kredytu Społecznego: „**My, Kredytowcy Społeczni, mówimy, że obecny system monetarny nie odzwierciedla faktów. Nasi przeciwnicy powiadają, że je odzwierciedla. Cóż, odwołuję się do waszego zdrowego rozsądku, jak to się stało, że świat, który w 1929 r. zdawał się najwyraźniej gorączkowo prosperować – przynajmniej w oparciu o klasyczne kryteria oceny – i z pewnością zdolny był do wyprodukowania ogromnych ilości towarów i usług oraz dystrybucji znacznej ich części, mógł zostać tak zubożony w 1930 r. i tak zasadniczo zmieniony, że warunki ekonomiczne zostały odwrócone, a świat stał się żałośnie biedny? Czy rozsądne jest przypuszczenie, że począwszy od pewnego dnia października 1929 r., w ciągu kilku miesięcy, świat z wielkiego bogactwa popadł w wielką bie-**

## System finansowy został stworzony, by służyć i ułatwiać życie gospodarcze w społeczeństwie. Ale ten instrument służby stał się narzędziem zniewolenia



dę? Oczywiście, że nie”.

Douglas powiedział to na trzy i pół roku przed wybuchem II wojny światowej. Kiedy wybuchła wojna, wszyscy mogli zadać sobie pytanie tego samego rodzaju, ale postawione odwrotnie: jak to jest, że po dziesięciu latach braku pieniędzy, znaleziono z dnia na dzień wszystkie pieniądze, które były potrzebne na wojnę, trwającą sześć lat i kosztującą miliardy?

Taka sama odpowiedź dotyczy obu pytań. System monetarny jest jedynie kwestią rachunkowości i potrzebuje tylko zalegalizowanych liczb.

Jeśli brakuje pieniędzy do zaspokojenia podstawowych potrzeb, kiedy produkcja może być łatwo wykonana, i jeśli nie brakuje ich, gdy producenci są zaangażowani w wojnę, to dlatego, że obecny system monetarny narzuca arbitralne ograniczenia zamiast odzwierciedlać fakty. ✨

## Trzy propozycje Douglasa

1. The cash credits of the population of any country shall at any moment be collectively equal to the collective cash prices for consumable goods for sale in that country, and such cash credits shall be cancelled on the purchase of goods for consumption.

2. The credits required to finance production shall be supplied not from savings, but be new credits relating to new production, and shall be recalled only in ratio of general depreciation to general appreciation.

3. The distribution of cash to individuals shall be progressively less dependent upon employment. That is to say that the dividend shall progressively displace the wage and salary, as productive capacity increases per man-hour.

1. Środki zakupu w rękach ludności danego kraju powinny być stale równe sumie cen na dobra konsumpcyjne wystawione w tym kraju na sprzedaż i być anulowane z chwilą zakupu tych dóbr.

2. Kredyty potrzebne na sfinansowanie produkcji nie powinny pochodzić z oszczędności, lecz być nowymi kredytami przypisanymi do nowej produkcji, i powinny być wycofywane według stosunku powszechnego obniżenia wartości do powszechnego wzrostu wartości.

3. Rozdział środków zakupu pomiędzy jednostki powinien stopniowo w coraz mniejszym stopniu zależeć od zatrudnienia. To znaczy, że dywidenda będzie stopniowo zastępować wynagrodzenia za pracę.

# Finansowanie produkcji

**Ale skąd wziąć kredyt finansowy, te „legalne cyfry” dla obsłużenia systemu finansowego, który jest zgodny z propozycjami Douglasa?**

Kredyty potrzebne do finansowania produkcji i dystrybucji pochodziłyby z kredytu finansowego kraju, opartego na ogromnym kredycie realnym tego kraju.

Nie trzeba wprowadzać żadnych większych zmian w istniejących strukturach. Prywatne firmy pozostałyby własnością prywatną. Banki mogłyby pozostać firmami prywatnymi, tak jak są nimi obecnie. Kredyt finansowy byłby emitowany przez banki.

Banki posiadają teraz wszystko, co jest potrzebne: wyposażenie, dobrze rozwiniętą sieć oddziałów oraz dobrze wyszkolony i kompetentny personel do efektywnego wykonywania tych usług. Mogłyby nadal otrzymywać wynagrodzenie za swoje usługi. Mogą dalej odpowiadać za pożyczki udzielane na produkcję i za operacje księgowo związane z kredytami konsumenckimi [dywidenda i dyskonto wyrównane] i otrzymywać za to odpowiednie wynagrodzenie. Ale kredyt zarządzany przez banki pozostawałby własnością społeczeństwa, a przeprowadzane przez nie operacje musiałyby być zgodne z celami wyznaczonymi przez system finansowy, który przestrzega tego celu i szanuje zasady wyjaśnione powyżej.

Można opracować różne metody praktycznego zastosowania propozycji Douglasa. Ale najlepsze z nich są niewątpliwie te, które dokonałyby tego skutecznie, wprowadzając najmniej zmian w istniejących instytucjach.

**Mówicie, że banki mogą być odpowiedzialne za pożyczki udzielane na produkcję. Czy macie na myśli, że producenci nadal będą zwracać się do banków o sfinansowanie swoich wydatków, czekając na sprzedaż swoich produktów?**

Oczywiście. Potrzebujemy takiej usługi, a banki są bardzo dobrze zorganizowane, aby to zaoferować.

Zwykle produkcja przechodzi wiele przekształceń, zanim gotowy wyrób zostanie ukończony. Pierwszy producent zaangażowany w proces może potrzebować zaliczki pieniężnej, kredytu finansowego. Kiedy przekazuje swoje półprodukty drugiemu producentowi, będzie chciał natychmiast otrzymać zapłatę, aby pokryć jego koszty i spłacić swój dług u bankiera. Ani pierwszy producent, ani jego bankier nie mogą czekać, aż produkt dotrze do końca łańcucha, co może trwać kilka miesięcy, a nawet kilka lat. Tym bardziej nie może czekać, aż gotowy wyrób zostanie sprzedany przez kupca i zapłacony przez konsumenta, żeby uzyskać od nich pieniądze.

Powiedzmy, że proces produkcyjny przechodzi przez trzy kolejne przedsiębiorstwa, firmy 'A', 'B' i 'C'. Operacje finansowe można rozumieć w następujący sposób: producent 'A' potrzebuje pożyczki na pozyskanie surowców, opłacenie kosztów transportu, pracowników, rachunków za media, opłacenie sprzętu zasilającego i innych kosztów ogólnych. Idzie do banku komercyjnego i otrzymuje zaliczkę kredytową.

Kiedy 'A' sprzedaje swój półfabrykat producentowi 'B', włącza on do swojej ceny wszystko, co wydał, w tym



kwotę, którą pożyczył, i która musi zostać zwrócona bankowi. Do tego doda swój zysk, który jest jego wynagrodzeniem. 'B' może potrzebować pożyczki, aby zapłacić za to wszystko producentowi 'A' i być może, by pokryć własne koszty operacyjne: transport, wynagrodzenia, koszty ogólne itp.

'B' trafi do banku, uzyska potrzebny kredyt i zapłaci producentowi 'A'. Dzięki pieniądзом uzyskanym od 'B', 'A' będzie mógł zwrócić bankowi swój dług.

Kiedy 'B' przekazuje swoje półfabrykaty producentowi 'C', uwzględni on również wszystkie swoje wydatki w cenie, w tym swoją pożyczkę z banku. 'C' również zwróci się do banku, aby zapłacić to, co jest winien 'B' i pokryć swoje koszty operacyjne.

Po zapłaceniu przez 'C' producent 'B' rozlicza się ze swoim bankiem. To samo stanie się, gdy 'C' odda swoje gotowe wyroby hurtownikowi. Hurtownik zrobi to samo, co uczynili trzej producenci: uzyska pożyczkę z banku, żeby zapłacić producentowi 'C'.

Bank, ze swoimi księgowymi i wyposażeniem, jest dobrze zorganizowany do obsługi tych operacji. Może śledzić udzielone kredyty i ich spłaty. Propozycje Douglasa mogą łatwo zostać wprowadzone w życie, korzystając z tego sposobu finansowania, w ramach którego udziela się pożyczek na różne etapy produkcji, wykorzystując obecny system bankowy.

**Czy banki tworzyłyby te kredyty jak to robią dzisiaj?**

Nie, jak wyjaśniliśmy wcześniej, kredyty te reprezentują część zdolności produkcyjnej kraju, która wynika z różnych działań, z zasobów naturalnych, z zastosowania nauki, z istnienia zorganizowanego społeczeństwa, itp. Te kredyty finansowe czerpią swoją wartość tylko w oparciu o kredyt realny, który jest zdolnością produkcyjną kraju. Kredyt finansowy jest liczbowym wyrazem kredytu realnego, bogactwa, które z natury jest dobrem społecznym. Kredyt finansowy, będąc u swoich podstaw kredytem społecznym, może być tylko własnością społeczeństwa.

Możemy wykorzystać istniejący system bankowy, żeby wprowadzić kredyt finansowy do obiegu w celu mobilizacji zdolności produkcyjnej kraju. Później kredyt powróci do swojego źródła, używając tego samego systemu bankowego. Banki nie muszą być znacjonalizowane, żeby wypełniały tę funkcję.

Nie ma zatem potrzeby, aby bank centralny ustanowił nową sieć oddziałów, ani żeby sam badał przypadki ubiegających się o kredyt. Podobnie, nie musi angażować się bezpośrednio w upominanie się o zwrot kredytu po jego użyciu. Wszystko to można pozostawić bankom komercyjnym, ponieważ są one bardzo kompetentne w tego rodzaju pracy.

Ale ten kredyt finansowy pozostaje narzędziem społecznym i może pochodzić wyłącznie z biura kredytowego działającego jedynie w służbie społeczeństwa: z narodowego lub regionalnego Biura Kredytowego lub z narodowego banku centralnego, który spełniałby funkcję tworzenia kredytu finansowego.

### **Skąd banki komercyjne czerpałyby kredyty finansowe, które pożyczalyby producentom?**

Otrzymywałyby go na żądanie i bez kosztów, z samego źródła, z banku centralnego. Uzyskiwałyby go tylko z jednym zobowiązaniem, którym byłby zwrot takiej samej kwoty do źródła, po dokonaniu przez nią obiegu.

Bank centralny śledziłby to, co jest wydane i co jest zwracane. Pożyczki byłyby pobrane z rachunku banku komercyjnego, a zwrócone pieniądze zostaną zaksięgowane.

W tych praktykach rachunkowości między bankiem centralnym a bankami komercyjnymi nie ma niczego nowego. W Kanadzie każdy bank komercyjny posiada już konto w Bank of Canada, na którym codziennie dokonuje się zapisów rozchodów i przychodów.

### **Czy banki nadal będą obciążać kredytobiorców kosztami za udzielone im pożyczki?**

Oczywiście. Banki muszą być w stanie pokryć swoje wydatki, wypłacić pracownikom pensje, pokryć swoje koszty ogólne i wypracować uzasadnione zyski, jak wszystkie prywatne przedsiębiorstwa.

Banki muszą również przewidywać przypadki, w których niektórzy kredytobiorcy nie będą w stanie spłacać swoich pożyczek. Bankructwo dłużnika nie zwalniałoby banku pożyczającego z jego zobowiązania wobec banku centralnego. Pozostanie odpowiedzialny za zwrot do swojego źródła kredytu uzyskanego od społeczeństwa.

Kredyt Społeczny nie chce bynajmniej, aby ludzie byli nieodpowiedzialni. Wręcz przeciwnie. Banki komercyjne nadal pozostałyby odpowiedzialne za kredyty otrzymane z banku centralnego, a pożyczkobiorca, czy to osoba fizyczna czy firma, byłby odpowiedzialny wobec banku komercyjnego, który udziela pożyczek. Ten ostatni niewątpliwie domagałby się gwarancji spłaty, w szczególności od nowych klientów lub przedsiębiorstw, gdy istnieje większe ryzyko.

Opłaty pobierane przez banki z tytułu pożyczek nadal można nazywać odsetkami. Jednak okres spłaty kredytu powinien mieć mniejsze znaczenie. Czy pożyczka zostałaby zaciągnięta na kilka miesięcy, czy na kilka lat, sytuacja finansowa bankiera nie ulega zmianie, ponieważ

kredyt, który jest w obiegu, jest kredytem społecznym, a nie własnością bankiera. Co najwyżej dłuższy okres spowodowałby tylko większą liczbę wpisów księgowych na rachunku kredytobiorcy.

### **Ale czy te opłaty, te odsetki, oznaczają, że pożyczkobiorca musi zwrócić kredyt większy niż ten, który został udzielony? Czy to samo dotyczy wszystkich pozostałych kredytobiorców? Czy nie stworzy to matematycznej niemożliwości, takiej, którą dziś potępiamy?**

Nie w ramach systemu finansowego Kredytu Społecznego, który wyrównuje siłę nabywczą do cen za pośrednictwem okresowej dywidendy i dyskonta skompensowanego. Koszty odsetek i wszystkie inne koszty finansowe są zawarte w cenach. W związku z tym można je odzyskać poprzez środki płatnicze, które będą umieszczone w rękach publicznych.

### **Czy te dodatkowe koszty są zgodne z propozycją Douglasa, że „Cała nowa produkcja powinna być finansowana z nowych kredytów”? Wydawałoby się, że jeśli trzeba zapłacić 5 procent opłat na finansowanie produkcji, czyli 5 procent ponad wartość kredytu pożyczonego producentowi, to nowa produkcja nie będzie w całości finansowana z nowych kredytów.**

Podczas różnych etapów produkcji źródło finansowania może pochodzić z osobistych funduszy producenta, częściowo z pożyczek, a nawet w całości z pożyczek, z wyjątkiem kosztów odsetek. To zostanie uregulowane w chwili, gdy produkcja będzie dostarczona w postaci gotowego wyrobu. Tylko wtedy staje się ona nową produkcją. W momencie, w którym gotowy produkt przechodzi od hurtownika lub ostatniego producenta do sprzedawcy detalicznego, zostanie przeprowadzona operacja, która spełni propozycję Douglasa. To wtedy można wprowadzić w obieg nowy kredyt bez oprocentowania na pokrycie wszystkich kosztów niezbędnych dla tej nowej produkcji.

### **W jaki sposób można by tego dokonać?**

Raz jeszcze, żeby to osiągnąć, można zastosować kilka metod. Pan W. B. Brockie, Kredytowiec Społeczny z Nowej Zelandii, sugeruje, że należy to zrobić, kiedy towary są pobierane przez kupca detalicznego. Otrzymywałby on nieoprocentowaną pożyczkę, która pokrywa całkowitą cenę gotowego towaru. Naszym zdaniem ta metoda wydaje się osiągać podwójny cel: po pierwsze, finansowanie produkcji przez nowy kredyt, a po drugie, później pozwala ona na powrót kredytu do jego źródła w miarę konsumpcji dóbr.

Produkcja to ciągły przepływ od surowca do gotowego wyrobu. Staje się ona produktem końcowym w punkcie dostawy do kupca detalicznego, który podejmie się jej dystrybucji do konsumentów.

Gdzie jest ten moment dostawy? Dostawa następuje u hurtownika lub u ostatniego producenta, jeśli jest to miejsce, w którym kupiec bierze w posiadanie gotowe wyroby.

Te gotowe towary mają cenę, która będzie kwotą pobieraną od detalisty. Jest to cena kosztu produkcji. Jednak, aby uzyskać końcową cenę kosztu, musimy dodać koszty dystrybucji, czyli wydatki kupca detalicznego. I

*Podczas gdy większość ekonomistów myśli w kategoriach pieniędzy, Douglas, inżynier, myślał raczej w kategoriach rzeczywistości. Pieniądz jest symbolem, który musi odzwierciedlać rzeczywistość, a ludzie muszą iść przed pieniędzmi.*



- ▶ to jest ta ostateczna cena, którą należy pokryć poprzez emisję nowego nieoprocentowanego kredytu.

Detalista musi zatem dodać do rachunku hurtownika koszty transportu, wynagrodzenie swoich pracowników, nieuniknione straty i koszty ogólne. Z doświadczenia zna tygodniowe lub miesięczne kwoty tych kosztów. Zna on także średnią ilość towarów, które może sprzedać tygodniowo lub miesięcznie. Dlatego wie, jaki procent należy dodać do rachunku hurtownika, aby uzyskać końcową cenę produktów, które zostaną przekazane do sprzedaży kupującym.

**Czy można by podać hipotetyczny przykład, aby pomóc nam zrozumieć ten ważny punkt lepiej?**

Załóżmy, że detalista wie z doświadczenia, iż koszty manipulacyjne i usług zbytu jego towarów wynoszą średnio sumę równą 10 procentom ceny, którą płaci on hurtownikowi.

Załóżmy następnie, że detalista ten otrzymuje dostawę towarów, za którą płaci 4000 dolarów. Dochodzi on do wniosku, że potrzebuje 4400 dolarów na pokrycie swoich wszystkich kosztów: ceny hurtownika plus kosztów manipulacyjnych, z wyłączeniem wszystkich zysków.  $4400 \$$  to suma  $4000 \$ + 10$  procent z  $4000 \$$ , tj.  $4000 \$ + 400 \$ = 4400 \$$ .

Końcowa cena kosztu tej nowej produkcji wynosi więc 4400 dolarów. W związku z tym dla pokrycia całkowitych kosztów tej nowej produkcji potrzeba 4400 dolarów nowego bezprocentowego kredytu.

Aby to osiągnąć, możemy użyć – ulepszając ją – metody finansowania szeroko stosowanej przez detalistów: płatności z góry za pośrednictwem banku. Dzisiaj większość sprzedawców detalicznych płaci rachunki u hurtowników czekami „bez pokrycia”. To znaczy, że poprzez porozumienie między detalistą a jego bankierem, bank honoruje te чеки nawet wtedy, gdy na koncie bankowym detalisty nie ma wystarczających funduszy. Jest to jak pożyczka na żądanie, proporcjonalnie do potrzeb detalisty, do pewnego limitu, który stanowi jego „linię kredytową”. Jest to bardzo wygodne, ponieważ pozwala na opłacenie hurtownika bezzwłocznie, aby mógł wywiązać się ze swoich zobowiązań.

W księdze bankowej te zaliczki kredytowe obciążają rachunek kupca detalicznego. Kiedy sprzedaje on swoje produkty, musi on zwrócić do banku owoce swojej sprzedaży, aby uzupełnić swoje konto ku zadowoleniu bankiera. W rzeczywistości jest to seria pożyczek i spłat do-

konywanych za obopólną zgodą. W obecnym systemie finansowym bankier za te usługi pobiera opłaty od detalisty. Opłaty te są odsetkami obliczonymi na podstawie kwoty i czasu trwania deficytów.

W ramach proponowanego systemu finansowania nowej produkcji przez nowe kredyty, kupiec detaliczny płaciłby swoje rachunki związane z tą produkcją za pomocą wolnych od odsetek zaliczek kredytowych otrzymywanych z jego banku. To powinno zadowolić kupców detalicznych.

W powyższym przykładzie detalista otrzymywałby ze swojego banku nieoprocentowany kredyt na 4400 dolarów. Bank pobierałby tę kwotę wolną od wszelkiego oprocentowania z banku centralnego, stanowiącego źródło kredytu. Pamiętajmy, że mamy do czynienia z systemem finansowym, który dostosowuje się do rzeczywistości, dostarczając kredytów zgodnie z tempem wytwarzania produktów, oraz wycofując je zgodnie z szybkością konsumpcji towarów.

**Ale dlaczego ta różnica między przypadkiem producenta, który musi zapłacić odsetki od swoich pożyczek a przypadkiem detalisty, który by otrzymał nieoprocentowane pożyczki?**

Dzieje się tak z więcej niż jednego powodu. Po pierwsze sytuacja jest inna. W przypadku producenta, pożyczka jest udzielona na produkcję, która jeszcze nie istnieje, podczas gdy w przypadku detalisty zostaje ona udzielona na produkcję, która już została całkowicie ukończona. Dodajmy, że producent nie ucierpiał z powodu obowiązku zapłaty odsetek, ponieważ zawarł je w swoich cenach i zaliczkach kredytowych na kolejnych etapach produkcji.

Gdyby pożyczka dla kupca detalicznego była oprocentowana, procent ten dodawałby do ceny detalicznej element nie pokryty przez tę pożyczkę. Wówczas nowa produkcja nie byłaby już w całości sfinansowana z nowych kredytów, jak propozycja Douglasa domaga się tego dla systemu finansowego dokładnie odzwierciedlającej rzeczywistość.

Ponadto, jeśli końcowa cena detaliczna została obciążona procentem, stałby się on własnością banku komercyjnego w momencie spłaty pożyczki przez kupca detalicznego. Dlatego część kredytu nie wracałaby do źródła, gdy towary zostałyby skonsumowane, a system nie odzwierciedlałby rzeczywistości dokładnie, jako że środki płatnicze (cash credits), mówi Douglas, „powinny być anulowane po zakupie dóbr konsumpcyjnych”.

Dlatego nasz detalista otrzymuje kredyt w wysokości 4 400 \$. Po sprzedaniu towarów zwróci on do swojego banku 4 400 \$ bez żadnych dodatkowych opłat.

Kiedy towary są kupowane, pieniądze, które nabywca wręcza kupcowi detalicznemu przestają być środkami płatniczymi (cash credits) i stają się po prostu kredytem finansowym. Kiedy ten kredyt jest zwracany do banku przez detalistę, rozpocznie on swój powrót do źródła.

**Powiedział Pan wcześniej, że kwota 4 400 \$ obejmowała wszystkie koszty produkcji i obsługi, począwszy od surowców do dostarczenia produktu konsumentowi, ale nie uwzględniała zysku kupca. Czy kupiec będzie teraz sprzedawał swoje towary za cenę wyższą od 4400 \$, dodając do niej swój zysk?**

Nie. Aby zaproponowana tutaj metoda osiągnęła swój cel, zysk kupca detalicznego nie powinien być wliczony w cenę, jaką ma zapłacić kupujący. Gdyby zysk detalisty był wliczony w cenę detaliczną, ta część ceny detalicznej należałaby do niego i nie zostałaby zwrócona do banku centralnego, aby anulować środki płatnicze (cash credits). To spowodowałoby tę samą wadę, o której wspomnieliśmy powyżej.

W powyższym przykładzie, jeśli kupiec ma sprzedawać swoje towary z 10-procentowym zyskiem, podwyższałoby to cenę detaliczną do 4 840 \$. To przewyższałoby nowy kredyt wyemitowany na sfinansowanie nowej produkcji o 440 \$. Byłoby to niezgodne z propozycją Douglasa, która wymaga, aby cała nowa produkcja była sfinansowana przez nowe kredyty. Nie byłoby też właściwe, aby ten zysk był wliczony w inne koszty objęte kwotą pożyczoną kupcowi. Zwiększenie tej pożyczki do 4840 \$, mówiąc kupcowi, aby zwrócił tylko 4 400 \$, zachowując pozostałe 440 \$ jako swój zysk, oznaczałoby, że płaci się kupcowi za nie wykonaną jeszcze pracę.

Zysk kupca detalicznego musi pochodzić ze źródła innego niż portfel kupującego i musi do niego docierać dopiero po przeprowadzeniu jego sprzedaży.

Dlatego cena detaliczna nie będzie obejmowała zysku kupca. Zapobiegnie to wzrostowi cen wynikającemu z tendencji przejawianej przez zbyt wielu kupców do podnoszenia marginesu zysku, gdy biznes jest dobry. W systemie finansowym Kredytu Społecznego biznes zawsze byłby dobry, ponieważ zostałby wyeliminowany problem czysto finansowy. Skorzystanie z tej sytuacji przez pobieranie przesadnych zysków prowadziłoby do inflacji cen, podczas gdy odpowiedni przepływ produkcji, wolny od przeszkód, powinien prowadzić do spadku cen.

**Czy chce Pan powiedzieć, że w systemie Kredytu Społecznego kupiec już by nie zarabiał albo że jego zysk byłby ograniczony?**

Ani trochę. Ale zysk kupca nie może zależeć od wzrostu cen. Jego zysk będzie zależał raczej od wielkości jego sprzedaży. Z umiarkowanym marginesem zysku, określonym z góry w zależności od rodzaju towarów na sprzedaż, im więcej sprzedanych towarów, tym większy zysk kupca. W nie monopolistycznej i konkurencyjnej gospodarce kupcy detaliczni, którzy by najlepiej obsługiwali klientów, osiągaliby najwyższe dochody, bez przekraczania uzgodnionego marginesu zysku dla danego rodzaju towaru. Dlatego to procent zysku, a nie wielkość zysku,

musi być uregulowany dla każdego rodzaju działalności.

Społeczeństwo ma prawo domagać się tego od kupców detalicznych. Społeczeństwo udziela im pożyczek bezprocentowych, aby mogli opłacić swoje rachunki. Ponadto, przez cały czas utrzymywałaby się równowaga między całkowitą siłą nabywczą a całkowitą sumą cen oferowanych produktów.

Ponieważ to społeczeństwo zapewnia kupcom detalicznym kredyt potrzebny do utrzymania zapasów, dlatego społeczeństwo jest, w pewnym sensie, właścicielem tych towarów. Detaliści są po prostu przedstawicielami odpowiedzialnymi za ich sprzedaż. Słuszne jest, że społeczeństwo powinno wynagradzać kupców detalicznych za sprzedaż produktów, nie pozwalając im jednocześnie na wyzysk nabywców.

Dlatego to społeczeństwo zapewni zysk kupcowi nie w postaci udzielonej pożyczki, którą trzeba spłacić, ale w postaci środków płatniczych (cash credits), które staną się osobistą własnością kupca.

Kupiec detaliczny, pozostając prawdziwym właścicielem swojej prywatnej działalności gospodarczej i zarządzając nią bez przeszkód, jest w tym samym czasie pełnomocnikiem społeczeństwa do dystrybucji towarów. Dokładnie w taki sam sposób producent zarządza swoim prywatnym przedsiębiorstwem, ale jest również pełnomocnikiem społeczeństwa do uruchamiania jego kredytu realnego, czyli zdolności produkcyjnej kraju. Podobnie, bankier pozostaje właścicielem swojego banku, ale jest także pełnomocnikiem społeczeństwa dla obiegu, z biura kredytowego i z powrotem do biura kredytowego, kredytu finansowego, który opiera się na kredycie realnym kraju.

Kredyt Społeczny jest zdecydowanym obrońcą własności prywatnej. Ale każde prywatne przedsiębiorstwo ma również pełnić funkcję społeczną, funkcję, którą by wypełniało automatycznie poprzez proste zastosowanie systemu Kredytu Społecznego, zgodnego z propozycjami Douglasa.

**Ale kiedy i jak kupiec detaliczny odbierze ten zysk od społeczeństwa?**

Jeszcze raz, za pośrednictwem banku, który z kolei będzie uzyskiwał ten kredyt ze źródła społecznego, z Banku Centralnego lub z Narodowego Biura Kredytowego.

Kupiec ma dwa rachunki w swoim banku: konto debetowe, na którym bank prowadzi rejestr udzielonych kupcowi pożyczek i spłat tych pożyczek oraz konto osobiste, na które może on wpłacać swoje oszczędności i na które może wystawiać чеки na swoje osobiste wydatki, z którego może wypłacać gotówkę itd., jak każdy obywatel.

Gdy kupiec sprzedaje swoje towary, zwraca pieniądze do banku, gdzie się je zaksięgowuje na jego koncie biznesowym jako spłatę kredytu. W tym samym czasie bankier zapisuje na koncie osobistym kupca zysk, do którego jest on uprawniony za sprzedane towary na podstawie uzgodnionego procentu w tego rodzaju działalności. Bankier dokonując tego zapisu w imieniu społeczeństwa, wystawia czek na kredyt narodowy, to znaczy na Bank Centralny.

Jeśli na przykład uzgodnione oprocentowanie zysku ustalono na 10 procent od każdych 100 dolarów, które kupiec przynosi jako spłatę, bankier zapisuje na dobro

► pierwszego konta 100 \$ – kredyt, który rozpoczyna swoją drogę powrotu do źródła, oraz zapisuje 10 \$ na prywatnym koncie kupca detalicznego.

Za wszystkie usługi księgowo nie opłacane przez klientów, takie jak nieoprocentowane pożyczki, zyski kupców detalicznych i okresowe dywidendy, bankier jest wynagradzany przez Bank Centralny zgodnie z ustalonymi praktykami.

### **Czy to wszystko nie jest bardzo skomplikowane?**

Ani trochę. Do wyjaśnienia tego potrzeba wiele słów, ale wkrótce działałoby to rutynowo, tak sprawnie, jak operacje bankowe, które wykonywane są dziś we wszystkich oddziałach banków.

Jest to o wiele mniej skomplikowane niż księgowość stosowana przez spółdzielnie konsumenckie, gdzie księgowy musi śledzić zakupy każdego z członków, aby każdemu z nich udzielić rabatu proporcjonalnego do jego zakupów.

Ponadto ten system byłby zdrowy i dokładnie odzwierciedlałby fakty ekonomiczne. Skutecznie finansowałby produkcję i konsumpcję. Służyłby życiu gospodarczemu ku naszej satysfakcji z mniejszą ilością biurokracji, ankiet i operacji finansowych, niż jest to wymagane dzisiaj, kiedy instytucje państwowe próbują złagodzić niedostatek siły nabywczej, z powodu którego cierpi cała gospodarka. System zlikwidowałby wielki ciężar podatków wymaganych dziś do położenia chleba na stole ludzi mających mniej szczęścia. Położyłoby to także kres poddawaniu ubogich długim i upokarzającym wywiadam.

### **Czy nie byłoby to zbyt odmienne od metod finansowania, do których jesteśmy przyzwyczajeni?**

Tak, różniłoby się to, jeśli chodzi o wyniki, ale we wszystkich punktach byłoby podobne do obecnego systemu.

Te same instytucje bankowe, bankierzy, zapisy debetowe i kredytowe na rachunkach bankowych, system płatności czekami, formalności związane z pożyczkami dla producentów, odpowiedzialność kredytodawców i kredytobiorców oraz opcje płatności na rachunku bieżącym dla kupców detalicznych, ale bez opłat odsetkowych odzwierciedlają podobieństwa do obecnego systemu.

Dodajmy do tego, że całkowita siła nabywcza utrzymywana byłaby na tym samym poziomie, co całkowita produkcja, z właściwym udziałem gwarantowanym każdemu. To by spowodowało lepszą dystrybucję, dzielenie się owocami produkcji, ochronę przed nieuzasadnionymi podwyżkami cen i obalenie dyktatury pieniądza.

Następnie rozważmy sytuację końcową w stosunku do produkcji o wartości 4 400 dolarów, którą wzięliśmy dla przykładu.

Produkcję tę można było wykonać bez żadnych ograniczeń finansowych. Kredyt napłynął zgodnie z potrzebami z jednego etapu procesu produkcji do następnego. Wszyscy uczestnicy zostali należycie wynagrodzeni, w tym bankierzy, którzy otrzymali wynagrodzenie za swoje usługi w związku z pożyczkami. Całkowita ostateczna zapłata, która pokrywała koszty finansowe i koszty produkcji, mogła być dokonana, gdy tylko produkcja towarów została ukończona, poprzez nieoprocentowaną pożyczkę udzieloną kupcowi detalicznemu, który był odbiorcą tej produkcji. Mogła ona być następnie sprzedana

bez dodawania żadnych opłat do ceny kosztu.

Maszynaria finansowa używa tych samych mechanizmów, ale w systemie Kredytu Społecznego jest ona właściwie naoliwiona, zamiast dopuszczać do przenikania piasku do skrzyni biegów, czyniąc ogromną różnicę w tych operacjach.

### **Czy to uruchomienie kredytu nie spowodowałoby nagromadzenia pieniędzy ze wszystkimi złymi skutkami inflacji?**

Prześledźcie drogę kredytu przedstawioną na tych stronach. Kredyt nie gromadzi się. Jest zgodny z ruchem bogactwa. Pojawia się w obiegu w rytmie produkcji towarów i odbywa drogę powrotną do swojego źródła w rytmie konsumpcji towarów.

Kredyty te tworzą coś, co można nazwać kapitałem operacyjnym, który należy do społeczeństwa i jest oddany na usługi gospodarki, aby mógł zaspokoić potrzeby ludności zgodnie z istniejącymi teraz możliwościami fizycznymi. Ten kapitał może zostać zwiększony wraz ze wzrostem potrzeb i może być ograniczony jedynie przez osiągnięcie pełnej zdolności produkcyjnej.

Z jego okresową dywidendą dla wszystkich, Kredyt Społeczny gwarantuje nasz udział w owocach produkcji. Ten temat zostanie omówiony w dalszej części tego studium. ✨

**Louis Even**

*Przekład Janiny Krynickiej-Gołembowskiej uzupełniony i poprawiony przez Janusza A. Lewickiego*

*Druka część książki „Finanse zdrowe i skuteczne” w następnym numerze MICHAELA*

## **Kredyt Społeczny a przedsiębiorstwo prywatne**

**Producent, pozostając prywatnym właścicielem swojego przedsiębiorstwa, jest jednocześnie pełnomocnikiem społeczeństwa, który uruchamia kredyt realny, będący zdolnością produkcyjną kraju.**

**Bankier, pozostając prywatnym właścicielem i kierownikiem swojego przedsiębiorstwa bankowego, jest pełnomocnikiem społeczeństwa, kierując z Banku Centralnego i do niego, kredyt finansowy, który jest oparty na kredycie realnym kraju.**

**Kupiec detaliczny, pozostając prywatnym właścicielem swojego przedsiębiorstwa i prowadząc go bez ograniczeń, jest pełnomocnikiem społeczeństwa do dystrybucji towarów.**

**Kredyt Społeczny jest zdecydowanym obrońcą prywatnej własności i prywatnego przedsiębiorstwa. Ale wszystkie prywatne przedsiębiorstwa spełniają funkcję społeczną. Zostałoby to wykonane automatycznie przez system finansowy zgodnie z propozycjami przedstawionymi przez Douglasa.**

# „Przybyliśmy, zobaczyliśmy i uwierzyliśmy”

## Arcybiskup Fridolin Ambongo z Demokratycznej Republiki Konga

Fridolin Ambongo, (liczący obecnie 58 lat), były arcybiskup Mbandaka-Bikoro został mianowany 6 lutego 2018 r. arcybiskupem koadiutorem Kinszasy (9,5 miliona ludzi), stolicy DRK (Demokratycznej Republiki Konga), przez papieża Franciszka. Wkrótce zastąpi on 78-letniego kardynała Laurenta Monsengwo, obecnego arcybiskupa Kinszasy.

Arcybiskup Ambongo zastąpi kardynała Monsengwo w przełomowym momencie historii DRK. Prezydent kraju Joseph Kabila, miał zakończyć swoją kadencję w 2016 roku, zgodnie z konstytucją DRK, ale odmówił wykonania tego postanowienia. Obaj, kardynał Monsengwo i arcybiskup Ambongo, proklamowali, że konstytucja kraju będzie przestrzegana, a prawa obywatelskie szanowane.

Gratulujemy Arcybiskupowi nominacji w jego nowej roli w Kościele katolickim Demokratycznej Republiki Konga. Mieliśmy przyjemność gościć arcybiskupa i cieszyć się jego głęboką wiarą i inteligencją w Instytucie Louisa Evena dla Sprawiedliwości Społecznej w Rougemont w Kanadzie, kiedy on i sześciu innych biskupów z Afryki przybyło do nas w sierpniu 2010 r. na naszą doroczną sesję naukową poświęconą Kredytowi Społecznemu, który arcybiskup Ambongo określił jako „wspaniałe odkrycie”. Przedstawiamy fragmenty jego komentarza wygłoszonego po zakończeniu tygodnia naukowego.

### Cudowne odkrycie

**P**rzybyliśmy, zobaczyliśmy i jak powiedzieli inni biskupi, uwierzyliśmy. Mogę podsumować moje doświadczenie tutaj [na sesji naukowej] jako naprawdę cudowne odkrycie oparte na czterech czynnikach. Po pierwsze, zobaczyłem, że katolicka nauka społeczna ma zastosowanie do dzisiejszego skandalicznego systemu finansowego. Miałem wcześniejszą wiedzę na temat katolickiej nauki społecznej, kiedy uczyłem jej na katolickim uniwersytecie w Kinszasie przez dziewięć lat zanim zostałem biskupem.

Chociaż miałem trochę wiedzy na temat nauki społecznej Kościoła, nasz znakomity wykładowca, Alain Pilote, zastosował ją do prawdziwego problemu w prosty i wyczerpujący sposób. Wyjaśniał skomplikowane sprawy zrozumiale i zawsze przyprawiał swoją analizę humorem.

Niektórzy z naszej grupy [siedmiu biskupów z Afryki] zapoznali się z materiałami dotyczącymi Kredytu Społecznego przed naszym przybyciem do Kanady, ale ja tego nie zrobiłem. Słyszałem tylko o Kredycie Społecznym po moim przybyciu. Propozycje Kredytu Społecznego wyjaśnione w 10 wykładach, przygotowanych przez Alaina Pilote'a, obudziły mnie. Otóż to! Myślałem. Wszystko zaczęło mieć sens i zacząłem szukać mojej drogi przez labirynt. Spotkanie z ludźmi z różnych rejonów Kanady



Abp Fridolin Ambongo

i Stanów Zjednoczonych oraz dyskusje o sprawach światowych, były moim trzecim „cudownym odkryciem”.

### System, który nas poniża

Ludzie, którzy mieszkają na południowej półkuli świata są zdania, że Ameryka Północna jest, jak mówią Irańczycy, „wielkim szatanem”. Uważamy, że nasze uciążliwe i poniżające problemy gospodarcze i finansowe są winą Amerykanów. Ponieważ Amerykanie korzystają z tego systemu, sądziliśmy, że go wspierają i podtrzymują.

Co za wielkie odkrycie, że Amerykanie i Kanadyjczycy, których spotkałem, zdystansowali się od tego satanistycznego i morderczego systemu finansowego, i przedstawili krytyczne i spójne argumenty przeciwko niemu! Mimo że system wydaje się działać w Ameryce Północnej, jego ofiary są wszędzie. Chociaż naciski doświadczane w krajach rozwiniętych i rozwijających się są różne, są one zasadniczo podobne. W końcu to ta sama finansjera jest przyczyną naszych wspólnych problemów.

### Rozwiązanie problemu zadłużenia

Moją największą pociechą i ulgą było jednak odkrycie, że istnieje rozwiązanie dla tego niebezpiecznego problemu zadłużenia narodów. My często doświadczyliśmy siebie jako bezsilnych, a finansjerę jako zupełną potęgę. Czujemy, że znaleźliśmy się w impasie. W końcu, co możemy zrobić? Sesja naukowa otworzyła nam oczy. Istnieje rozwiązanie. Jak powiedział nasz wykładowca: „Odpowiedź istnieje.” (Broszura Louisa Evena, *Finanse zdrowe i skuteczne*, zawiera tę odpowiedź.) **Odnosnie zastosowania Kredytu Społecznego, my, biskupi, nie mamy pozycji, która pozwala nam to aprobować czy dezaprobować. Wreszcie, nie jesteśmy specjalistami w dziedzinie finansów międzynarodowych. Ale jeśli chodzi o zasady Kredytu Społecznego? Aprobujemy je całym sercem.** ✝

Abp Fridolin Ambongo



Katedra Matki Bożej w Kinszasie

# W kierunku globalnego, cyfrowego i bezgotówkowego społeczeństwa

**BEZGOTÓWKOWE INDIE;** *Cyfrowy program Indii jest flagowym programem rządu indyjskiego z wizją transformacji kraju w społeczeństwo cyfrowe i gospodarkę opartą na wiedzy. „Bezimienne, Skomputeryzowane, Bezgotówkowe”. ([www.cashlessindia.gov.in](http://www.cashlessindia.gov.in))*

**D**ziesięć lat temu, prawie połowa ludności Indii nie posiadała dowodów identyfikacyjnych – nawet świadectwa urodzenia. Bez dowodu tożsamości człowiek był nierozpoznawalny w systemie; nie mógł otworzyć konta w banku, otrzymać pożyczki, ubezpieczenia itp... Należał do „nieoficjalnej gospodarki”.

W 2009 r. rząd Indii uruchomił Aadhar, biometryczną bazę danych opartą na 12-cyfrowym numerze identyfikacyjnym wydawanym przez rząd (najnowocześniejsza technicznie karta ubezpieczenia społecznego), uwierzytelnioną przez odciski palców i skany siatkówki każdego obywatela. Do 2016 r. program wydał już numery identyfikacyjne dla 1 miliarda 100 milionów ludzi (ok 95% ludności Indii).

Aadhar jest największym i najbardziej udanym projektem technologii informatycznej na świecie i stworzył podstawę nowego cyfrowego systemu finansowego.

W listopadzie 2017 r. Narendra Modi, premier Indii, zaskoczył naród, wydając zakaz gotówkowy i wycofując wszystkie 500- i 1000-rupiarowe banknoty – z grubsza 86% wszystkich pieniędzy w obiegu.

Zakłóciło to całą gospodarkę i spowodowało powszechną panikę, wtrącając ludzi w zaakceptowanie nacisku w kierunku gospodarki cyfrowej.

Czy może to być plan – czy możliwe jest stworzenie powszechnej, globalnej paniki, żeby reszta świata nie miała wyboru i musiała zaakceptować nowy, globalny, cyfrowy system finansowy w połączeniu ze skanowaniem siatkówki i odciskami palców wszystkich ludzi?

Czy może być wymagany „znak” identyfikacyjny, żeby móc kupować, sprzedawać lub nawet otworzyć konto bankowe w Nowym Porządku Świata? Bez fizycznej waluty, pozostajemy na łasce tych, którzy kontrolują cyfrowy świat. Bez wyboru, bez gotówki, bez wolności. ✚



Dwumiesięcznik

# MICHAEL

Dla Tryumfu Nlepokalanej

Dwumiesięcznik MICHAEL jest niezależny od jakichkolwiek partii politycznych, korporacji, instytucji, organizacji czy osób, jest pismem patriotów katolickich pracujących dla Królestwa Chrystusa i Maryi w duszach rodzin i narodów. Nie zamieszcza żadnych reklam i rozprowadzany jest w formie prenumeraty. Koszt prenumeraty pokrywa tylko koszty druku i przesyłki. Ukazuje się w wersjach językowych: polskiej, angielskiej, francuskiej, hiszpańskiej.

PRENUMERATĘ MOŻNA ROZPOCZĄĆ OD DOWOLNEGO MIESIĄCA

## Prenumerata w Kanadzie i USA

Prenumerata w Kanadzie na 2 lata \$10, na 4 lata \$20. Czeki personalne lub czeki bankowe należy wystawić na „MICHAEL” i przesłać na poniższy adresy:

**Canada:** Redakcja MICHAEL Journal  
1101 Principale St., Rougemont QC, J0L 1M0  
Tel.: (450) 469-2209; Fax: (450) 469-2601

Prenumerata w USA na 1 rok \$10, na 2 lata \$20. Czeki personalne lub czeki bankowe należy wystawić na „MICHAEL” i przesłać na poniższy adresy:

**USA:** Dwumiesięcznik MICHAEL Journal  
P.O. Box 86, South Deerfield, MA 01373  
Tel.: (413) 397-3730

## Prenumerata w Polsce i Europie

Prenumerata na 1 rok 30 zł / 9 euro / \$7 US / \$9 CAD, na 2 lata 60 zł / 18 euro / \$14 US / \$18 CAD. Można opłacać przekazem pocztowym, lub czekiem który należy przesłać na adres:

**Polska:** Dwumiesięcznik MICHAEL  
ul. Traugutta 107/5, 50-419 Wrocław  
Tel.: (71) 343-6750 lub (71) 347-9320

lub bezpośrednio na nasze konto bankowe, posługując się przekazem bankowym:

Fundacja Pielgrzymów św. Michała  
XVII O/Bank Zachodni WBK S.A.  
09 1090 2529 0000 0006 3400 0467

## Prenumerata w Australii i NZ

Prenumerata drogą morską: 1 rok - A\$ 16, 2 lata - A\$ 32; drogą lotniczą: 1 rok - A\$ 32, 2 lata - A\$ 64. Czeki personalne lub czeki bankowe należy wystawić na: Renata Stirrat i przesłać na adres:

Renata Stirrat  
32 Dundee Ave, Holden Hill, SA 5088  
Tel.: (08) 8261-0729

## „Prenumerata-prezent”

Zamawiając prenumeratę jako prezent dla kogoś, czynisz wspaniałomyślny gest i niespodziankę. Przyczyniasz się także do pogłębienia świadomości indywidualnej, rodzinnej i narodowej! Im więcej ludzi przeczyta nasze artykuły, tym więcej pozna prawdę. Na blankiecie lub zwykłej kartce papieru należy podać imię, nazwisko i adres osoby, która ma otrzymywać nasz dwumiesięcznik.

## Poprzednie wydania MICHAELA

Istnieje możliwość nabycia poprzednich numerów MICHAELA w różnych językach. Cena każdego pojedynczego egzemplarza wynosi \$3 /5 zł, lub roczników: 1999-2002, 2003-2005, 2006-2008, 2009-2010 (format 30 cm x 42 cm), solidnie zszyte i pięknie oprawione zieloną dermą w cenie \$50 /150 zł (koszt przesyłki wliczony).

## Bezpłatne wydania MICHAELA

Ci, którzy chcieliby otrzymać dowolną ilość bezpłatnych wydań MICHAELA, aby rozprowadzić je w swoim otoczeniu, proszeni są o skontaktowanie się z naszymi biurami. Wydania te są bezpłatne, ale dotacje na pokrycie kosztów druku i wysyłki są mile widziane.

# Potencjał tyranii techno

Michael Brown  
Spirit Daily



**N**igdy nie skupialiśmy się na Facebooku jako głównej platformie dla tej strony internetowej i chociaż zamieszczamy tam sporadycznie posty, nigdy nie użyjemy go jako głównego środka.

To nie jest właściwe forum dla strony z wiadomościami (spiritdaily.org) – dla niezależności, nie mówiąc już o niezależności chrześcijańskiej – ale raczej, być może, lepiej zdefiniowany jako super-czatowy<sup>1</sup> komunikator internetowy dla przyjaciół i krewnych (coś, do powrotu do czego założyciel Facebooka jest już gotowy).

Wykorzystywany we właściwy sposób, może być wspaniałym środkiem kontaktu i przekazywania ciepłych życzeń, jak też modlitw; dzielenia się cennymi informacjami. To spora zaleta.

Ale główną obawą jest to, że Facebook jest pod kontrolą w zasadzie jednej osoby, Marka Zuckerberga, który być może jest tak miłym facetem, jak wygląda (ofiarował dotacje na pewne wartościowe cele, a także na niektóre nie warte tego).

Pomyślmy: na całym świecie dwa miliardy ludzi korzystają z Facebooka. Jeśli są to rzeczywiste liczby (na

<sup>1</sup> czat – rozmowa przez Internet.

prawie liczba aktywnie korzystających z Facebooka jest mniejsza), oznaczałoby to populację porównywalną do Chin, USA i Indonezji – łącznie.

W rzeczywistości Zuckerberg pracuje gorączkowo przy zakładaniu dużego przyczółka w Chinach i już jest w całej Europie, w znacznej części Azji, Ameryki Południowej i na Bliskim Wschodzie (gdzie Facebooka używali terroryści). Rosjanie lubią bawić się naszymi mediami społecznościowymi, wysyłając to, co można słusznie nazwać „fałszywymi” wiadomościami – dziwaczne historie wysane z palca (w przeciwieństwie do zwyczajnie stronniczych), aby zakłócić nasz proces wyborczy.



To wspaniałe pod wieloma względami – na bieżąco informować członków rodziny i przyjaciół o sobie nawzajem – o ile nie wtrącają się zbytnio w życie innych, o

- ▶ ile nie mają tendencji do lekkomyślności, narcyzmu czy wyładowywania złego humoru i tak długo, jak nie pozwalają Zuckerbergowi i jego firmie wnikać w nasze własne życie i wiedzieć za dużo o każdym z nas.

FBI wysłało kiedyś urzędnika wysokiego szczebla do Facebooka, prosząc o niektóre jego dane osobowe – informacje na temat prywatnych obywateli. Facebook ma większą bazę danych niż Federalne Biuro Śledcze (FBI)!

Oprócz posiadania naszych numerów telefonów, adresów i dat urodzin oraz listy naszych przyjaciół i naszych osobistych historii, jak też numerów naszych kart kredytowych (jeśli używamy ich do „doładowania” Facebooka), a także rejestrowania tego, co czytamy i o czym rozmawiamy, firma Zuckerberga jest gotowa do sprzedaży sprzętu wyposażonego w mikrofony i kamery, który zostanie umieszczony w waszym domu. Tymczasem, zarówno Facebook, jak i Twitter wysyłają określone posty<sup>2</sup> do klientów docelowych, których uważają za ekstremistów, żeby przeciwstawić się ich poglądom.

Zuckerberg ma zaledwie 34 lata; mały Big Brother.

Już pojawiły się ostrzeżenia, że „inteligentne” telewizory, a nawet telefony komórkowe mogą być używane do podsłuchiwania. To już nie paranoja folii aluminiowej<sup>3</sup>. Jak już dawno ostrzegaliśmy, obawy dotyczące kontroli „jednego świata” przez konkretną osobę lub małą kadrę są prawdopodobnie bardziej kierowane do firm zajmujących się technologiami globalnymi, niż do agencji rządowych, wojskowych lub agencji typu ONZ.

Facebook nie jest samotnym graczem i tak naprawdę nie jest największy.



**Jeff Bezos**

nia, że wirtualnie kontroluje handel detaliczny w Stanach Zjednoczonych, wykraczając teraz poza dominację Internetową i wkraczając w biznes, który ma tradycyjne siedziby, kiedy zakupił Whole Foods Market<sup>4</sup>, aby wejść do biznesu supermarketowego i ma zgłoszone plany zaku-

Jest Jeff Bezos z Amazon – obecnie „wart” prawie 105 miliardów dolarów, mniej więcej tyle, co roczne dochody całych Włoch.

Bezop opowiadał technologię do tego stop-

<sup>2</sup> post (informatyka) – *anglicyzm (nadawać, wysyłać pocztą)*, komentarz, głos w dyskusji – wiadomość, informacja wysłana na grupę lub forum dyskusyjne, napisana w określonym temacie wypowiedź. Obok posta widoczna jest zawsze nazwa użytkownika, który ją napisał, zazwyczaj także informacje o nim oraz data i godzina napisania.

<sup>3</sup> paranoja folii aluminiowej – nakrycie głowy wyłożone folią aluminiową, w przekonaniu, że chroni ona mózg przed zagrożeniem pola elektromagnetycznego czy kontrolą umysłu. Noszenie takich nakryć głowy stało się synonimem paranoi.

<sup>4</sup> Whole Foods Market Inc. – amerykańska sieć supermarketów, która specjalizuje się w sprzedaży produktów spożywczych bez sztucznych konserwantów, barwników, aromatów, słodzików i uwodornionych tłuszczów. Ma 473 sklepy w Ameryce Północnej i Wielkiej Brytanii.

pu amerykańskiej sieci handlowej Target.

Możesz zamówić prezent dla kogoś, a Amazon go zapakuje. Firma rozwija własną usługę dostawy – dostawa tego samego dnia jest w najbliższych planach. Wkrótce mogą używać dronów. Drukują i publikują książki, i doprowadzili do bankructwa wiele księgarni i innych małych sklepów (a niektóre, nie takie małe, jak np. Borders<sup>5</sup>, a wkrótce może Barnes and Noble). Ze zdumiewającą skwapliwością Amazon stał się ostatnią deską ratunku dla niezliczonych Amerykanów, nawet jeśli chodzi o produkty farmaceutyczne.



Według najnowszych statystyk osiemdziesiąt procent Amerykanów kupuje w Amazonie co najmniej raz w miesiącu. Ma on połowę internetowej sprzedaży detalicznej. Zagroza nawet sieciom Costco, Best Buy, Energizer, Macy's i Sears – zagroza samemu ich istnieniu. Amazon przejął pięćdziesiąt procent zakupów świątecznych. Połowa amerykańskich gospodarstw domowych nie tylko korzysta z Amazona, ale należy do Amazon Prime<sup>6</sup>, który robi filmy. Jest właścicielem lwiej części kluczowych usług komputerowych dotyczących „chmur” internetowych<sup>7</sup> (w tym używanych przez wojsko). Jest u progu sprzedaży samochodów. Uruchamia rakiety lub wkrótce to zrobi. Jeden z amerykańskich stanów zaofiarował Amazonowi, aby nazwa firmy stała się nazwą miasta, gdyby Amazon zlokalizował tam nowe centrum.

Ponadto: ma 45 000 robotów, pracujących szybciej od ludzi i odhumanizowanych, jak to tylko możliwe.

Pomyślcie o poufnych danych osobowych, które posiada Amazon. W międzyczasie Bezos kupił „The Wa-

<sup>5</sup> Borders Group, Inc był międzynarodowym sprzedawcą książek i muzyki w Stanach Zjednoczonych. Barnes & Noble, Inc. jest firmą księgarską z największą liczbą sklepów detalicznych w Stanach Zjednoczonych – prowadzi 778 sklepów detalicznych we wszystkich 50 stanach USA.

<sup>6</sup> Amazon Prime – usługa płatnej subskrypcji strumieniowej transmisji wideo/muzyki.

<sup>7</sup> chmura internetowa – rodzaj usługi, polegający na przechowywaniu danych na serwerze usługodawcy, który daje klientowi stały dostęp do jego zawartości. Dane te to najczęściej multimedia, zdjęcia filmy, ale także oprogramowanie, wirtualny sprzęt i bazy danych.



### Urządzenie Echo Spot firmy Amazon

urządzenia domowego Echo. Kamera (129 \$) w urządzeniu Echo Spot, które pełni też funkcję „inteligentnego alarmu”, będzie prawdopodobnie skierowana bezpośrednio na łóżko użytkownika. Urządzenie, które już jest dostępne w USA, ma tak wyrafinowane mikrofony, że może słyszeć ludzi rozmawiających z drugiej strony pokoju, nawet jeśli gra muzyka. To się nazywa podsłuchiowaniem. W regularnych punktach sprzedaży detalicznej trwają testy „inteligentnych podłóg” – technologii, która pozwala sklepom detalicznym i sieciom supermarketów dokładnie śledzić, gdzie idziemy (jeśli nie oglądają tego na wszystkich tych maleńkich kamerach bezpieczeństwa).

Tymczasem mamy czcigodnego Billa Gatesa, który wygląda tak ładnie, jak Zuckerberg, ale którego firma – gigantyczny, wielonarodowy Microsoft – nie krępuje się, i jakoś zostało to jej dozwolone, przejmować kontroli nad twoim komputerem, kiedykolwiek ma na to ochotę, instalując aktualizacje nawet wbrew twoim najlepszym wysiłkom (i często ze szkodą dla twojego urządzenia). To jest naruszenie prywatności.



Bill Gates



wności.

To samo z Apple. Czyni bałagan z twoim telefonem bez całkowitego pozwolenia. (Zobacz, ile ma własnych iPhone'ów – ponad miliard.)



<sup>8</sup> „The Washington Post” – największa i najstarsza gazeta codzienna w Waszyngtonie w Stanach Zjednoczonych. Jej założycielem był Stilson Hutchins, dziennikarz i polityk Partii Demokratycznej. Dziennik jest jedynym czasopiśmie na świecie, które posiada własny hymn. Utwór *The Washington Post March* skomponował w 1889 r. John Phillip Sousa, kompozytor i dyrygent US Marine Band. 6 sierpnia 2013 r. podano publicznie komunikat o sprzedaży należącego od czterech pokoleń do rodziny Grahamów dziennika Jeffowi Bezosowi – prezesowi firmy Amazon.com (wikipedia)

shington Post<sup>8</sup> jako rodzaj hobby, za drobne pieniądze.

Czy tak bardzo zależy nam na kontroli pojedynczego podmiotu, a w zasadzie jednego człowieka, o którym tak mało wiemy?

Amazon chce umieścić kamerę i mikrofon w twojej sypialni wraz z wprowadzeniem na rynek Wielkiej Brytanii swojego najnowszego

Coś tu jest nie tak.

Czy będzie – lub może być – pewnego dnia sposób monitorowania wszystkich osób za pomocą takich urządzeń, zwłaszcza gdy dojdą one do rozpoznawania twarzy lub implantów skóry (przesuń tylko nadgarstek, proszę)?

I Twitter?



Mówi osoba dobrze poinformowana, nagrana potajemnie: „Twitter agresywnie zbiera twoje dane osobowe i śledzi każdy twój ruch, sprzedając twoje wirtualne dossier najlepszemu oferentowi”.

„Jeszcze bardziej niepokojący jest fakt, że pracownicy Twittera nie wydają się myśleć, że są 'największym bratem'”, mówi James O'Keefe z Project Veritas, który opublikował tajne nagranie inżynierów i pracowników Twittera przyznających, że przeglądają oni wszystkie prywatne wiadomości na swoich serwerach i analizują je, aby utworzyć twój „wirtualny profil”, który sprzedają reklamodawcom. „Mamy więcej do zaoferowania – bądźcie czujni...”

Google? Może patrzeć z satelity na twoje podwórko i dom (i już ma jego zdjęcie z poziomu ziemi). Jeden z blogów pro-life zauważa: „Najpopularniejsze narzędzie



internetowe świata wydaje się nie tylko celować w konserwatywne strony za ich krytycyzm, ale zostało przyłapano na niepoprawności 'faktów', które obala. Wyszukiwarka i gigant mediów społecznościowych Google dodał nową funkcję oferującą zewnętrzne oceny raportów prasowych”. Tymczasem na świecie istnieje około dwóch miliardów urządzeń z systemem operacyjnym Android.

Jest to teraz pilna sprawa, która została zepchnięta na margines, kiedy my jesteśmy pochłonięci rozrywką i przyjemnością na Wall Street. Za dużo technologii w rękach zdecydowanie zbyt niewiele.

Czy wszyscy ci ludzie są altruistami, nastawionymi na opinię publiczną (Gates i jego żona strofują świat na temat jego zdrowia i zapewniania kontroli urodzeń), czy też jeden lub więcej z nich mogą być nikczemnikami?

Każdy z nich może rozwinąć się w zagrożenie. A jeśli nadal będzie rosła spirala, nawet rząd nie będzie w stanie jej powstrzymać. ✝

**Michael Brown**

Publikujemy za uprzejmym zezwoleniem strony: <http://spiritdaily.org/blog/commentary/little-big-brother>

# Patronka Estremadury w Hiszpanii

## Dziewica z Guadalupe

Anne Marie Jacques

Jest piękne sanktuarium w Hiszpanii, które jest domem dla cudownego wizerunku Matki Boskiej nazwanego *Dziewicą z Guadalupe*. W języku mauretańskim, słowo *guadalupe* oznacza „rzekę światła, rzekę miłości” i jest nazwą rzeki, w pobliżu której wizerunek ten został odkryty.

Tradycja wskazuje, że św. Łukasz Ewangelista wyrzeźbił tę figurę we wczesnych latach Kościoła. Później przeszła ona w posiadanie papieża św. Grzegorza Wielkiego, który z kolei podarował ją św. Leandrowi, biskupowi Sewilli. Kiedy Maurowie zdobyli Sewillę w 711 r., figura została ukryta w jaskini na wzgórzach Estremadury w Hiszpanii, w pobliżu rzeki Guadalupe, żeby uchronić ją przed wrogami.

Dopiero w 1326 roku skromny pasterz, Gil Cordero, ponownie odkrył posąg Matki Bożej, kiedy poszukiwał zabłąkanej krowy. Na wzgórzach niespodziewanie natknął się na jaskinię, której nigdy wcześniej nie zauważył. Gil opowiada: „Nagle pojawiła się Dziewica Maryja i poleciła mi udać się do miejscowego księdza i do ludzi, i powiedzieć im, że Jej życzeniem jest, aby tu przyszedli. Gdyby usunęli te kamienie, które blokowały jaskinię, a następnie przekopali ją wewnątrz, znaleźliby Jej wizerunek. Chciała, żeby wzniesiono na tym miejscu kaplicę, a Ona w swoim czasie uczyni z sanktuarium centrum Jej niebiańskiej mocy i ochrony”.

Gil uczynił to, o co Matka Boża prosiła i w jaskini znaleziono doskonale zachowany posąg wraz z dokumentami, które zawierały datę jego ukrycia, co stało się ponad sześćset lat wcześniej!

Wkrótce na miejscu objawienia zostało wzniesione sanktuarium, w którym otoczono czcią wizerunek Dziewicy Maryi, pod nazwą *Matki Bożej z Guadalupe*, a później został tam również zbudowany klasztor. To do tego sanktuarium królowa hiszpańska



*Figura Matki Bożej z Guadalupe w sanktuarium w Estremadurze, Hiszpania*



*Gil Cordero widzi Matkę Bożą*

Izabela przybyła, aby się modlić w 1492 r. i prosić Matkę Bożą o radę, i to tutaj została zainspirowana do finansowania wyprawy młodego żeglarza, Krzysztofa Kolumba. Wkrótce potem, w tym klasztorze, ona i król Hiszpanii Ferdynand podpisali dokumenty, które upoważniły Kolumba do odbycia wyprawy do Nowego Świata.

Przed rozpoczęciem wyprawy, również Krzysztof Kolumb przybył do tego sanktuarium, aby modlić się do Dziewicy z Guadalupe i prosić o Jej specjalną ochronę dla niego i dla ludzi, którzy mieli mu towarzyszyć. Na podróż zabrał figurę Matki Bożej z Guadalupe, a nawet zmienił nazwę swojego macierzystego statku na *Santa Maria* czyli *Święta Maryja*, na cześć Dziewicy z tego sanktuarium. Wracając do Hiszpanii Kolumb przywiózł ze sobą tubylców z nowej ziemi i na wiosnę w sanktuarium Matki Bożej z Guadalupe w Estremadurze zostali oni ochrzczeni w

wierze katolickiej, stając się pierwszymi ludźmi z Nowego Świata nawróconymi na chrześcijaństwo. Nasza Matka Boża z Estremadury z pewnością zwracała uwagę na tych mężczyzn, kiedy odważnie żeglowali w nieznaną, ponieważ miała własne specjalne plany wobec ludzi z Nowego Świata.

Nasze książki historyczne mówią nam, i wydaje się, iż to nie jest zbieg okoliczności, że dwa inne statki, którymi Kolumb i jego ludzie płynęli, kiedy odkryli Amerykę nazywały się *Pinta* i *Niña*. Słowo *pinta* w rzeczywistości pochodzi od hiszpańskiego czasownika *pintar*, co oznacza „malować”, a słowo *niña* po hiszpańsku znaczy „młoda dziewczyna”. Gdybyśmy mieli umieścić te trzy słowa razem – *Pinta*, *Niña* i *Santa Maria* – możemy dosłownie przeczytać: „Namalować młodą dziewczynę, Świętą Maryję”. Czy to możliwe, że Matka Boża chciała zapowiedzieć swoje objawienie Juanowi Diego w 1531 r., czterdzieści dziewięć lat później?



*Sanktuarium Matki Bożej z Guadalupe w Estremadurze, Hiszpania*



*Kolumb wraca do Hiszpanii i przedstawia swoje odkrycia królowi Ferdynandowi i królowej Izabeli*

Ciekawy fakt: kiedy Matka Boża objawiła się Juano-wi Diego na wzgórzach Tepeyac, poza miastem Meksyk, nie tylko „namalowała” swój własny wizerunek na jego tilmie, ale także wyjawiała pragnienie, by była znana pod imieniem *Santa Maria Tecoa-tla-xope* (wymawiane fonetycznie „te-qu-at-lashupe”). W języku azteckim *Coa* oznacza „węź”, podczas gdy *tla* jest końcówką rzeczownika, którą można interpretować jako „the” w języku angielskim (przedimek określony) i *xopeuh*, znaczy „zmiażdżyć lub stłumić”. Dosłowne tłumaczenie brzmiałoby: „Święta Maryja, która miażdży węża”.



*Pinta, Niña i Santa Maria*

Kiedy opowiadano Hiszpanom o *Santa Maria Tecoa-tla-xope*, słyszeli to jako „de Guadalupe”, i uznali to za poświęcenie się Dziewicy Maryi, *Matce Bożej z Guadalupe* z Estremadury, która była im już znana w Hiszpanii. W rezultacie obraz na tilmie również stał się znany jako *Matka Boża z Guadalupe* i nazwa ta trwała przez ponad cztery wieki, nawracając miliony na tę jedną, prawdziwą Wiarę. W Niebie nigdy nie ma zbiegów okoliczności; wszystko jest podyktowane przez Opatrzność Bożą. ✝

*Anne Marie Jacques*

## Święty Izydor z Sewilli – patron Internetu

**7**6 lat życia Izydora było czasem konfliktu i wzrostu dla Kościoła w Hiszpanii. Wizygoci najechali tę ziemię półtora wieku wcześniej i na krótko przed urodzinami Izydora założyli swoją własną stolicę. Byli oni arianami – chrześcijanami, którzy mówili, że Chrystus nie jest Bogiem. W ten sposób Hiszpania została podzielona na dwie części: jedna (katolicy) zmagala się z drugą (arianie Goci).

Izydor ponownie zjednoczył Hiszpanię, czyniąc z niej centrum kultury i nauki. Kraj służył jako nauczyciel i przewodnik dla innych krajów europejskich, których kultura była również zagrożona przez barbarzyńskich najeźdźców.

Urodził się w Kartagenie, w rodzinie, w której troje z jego rodzeństwa zostało świętymi: Leander, Fulgencjusz i Florentyna. Wykształcił go jego starszy brat, którego następcą jako biskupa Sewilli został Izydor.

Niezwykle wykształcony człowiek, był czasem nazywany „Nauczycielem Średniowiecza”, ponieważ encyklopedia, którą napisał, była używana przez dziewięć stuleci jako podręcznik. Wymagał, żeby w każdej diecezji zostały wybudowane seminaria, napisał Regulę dla zakonów i założył szkoły, które uczyły każdej gałęzi nauki. Izydor napisał wiele książek, włączając słownik, encyklopedię, historię Gotów i historię świata – począwszy od stworzenia! Dopełnił liturgię mozarabską, która wciąż jest używana w Toledo w Hiszpanii.

Święty Izydor kontynuował swoje wyrzeczenia, nawet gdy osiągnął wiek 80 lat. W ciągu ostatnich sześciu miesięcy życia zwiększył swoją dobroczynność tak bardzo, że jego dom był zatłoczony od rana do wieczora biedakami z okolicznych wsi. Zmarł w roku 636. Chociaż było to na długo przed pierwszym nawiązaniem połączenia ARPANET w 1969 roku, został uznany za patrona Internetu przez papieża św. Jana Pawła II w 1997 r. ✝

<https://www.franciscanmedia.org/saint-isidore-of-seville/>





„Podpisanie Deklaracji Niepodległości”, obraz olejny Jonathana Trumbulla

## Zdroworozsądkowe poglądy Amerykanów

**W** czasie pisania konstytucji amerykańskiej ustalono zdroworozsądkowe poglądy Amerykanów na to, czego można spodziewać się od ludzi wybieranych na stanowiska w rządzie i w Kongresie. Było podstawowe przekonanie, że człowiek wybrany do sprawowania władzy będzie zawsze miał tendencję tej władzy nadużywać, tak w samorządzie lokalnym jak i we władzy państwowej. Tyczy się to wszystkich partii politycznych, począwszy od postępowych liberałów i ludowców, a skończywszy na politykach zachowawczych. Taka jest niestety natura ludzka, która nie zmieniła się od 10000 lat.

W obronie praw obywatelskich twórcy konstytucji mają tendencję stwarzać słaby centralny rząd. Przykładem tego była Polska Rzeczpospolita Szlachecka, w której władzę wykonawczą pełnił król, uzależniony od władzy ustawodawczej. Sejm był najwyższą władzą w państwie, ale musiał uznawać niezależność wymiaru sprawiedliwości w Rzeczypospolitej. W obawie przed narzucaniem przez króla władzy absolutnej, sejm ograniczał ilość wojsk w armii stałej i liczył na popołite ruszenie w razie zagrożenia państwa.

Podobnie w Stanach Zjednoczonych konstytucja ustala podział władzy na wykonawczą, ustawodawczą i sądową, czyli wymiar sprawiedliwości. Dodatkowo władza w USA jest podzielona między rząd federalny i rządy stanowe. Niestety, z czasem, wiele z początkowo ustalonych praw obywatelskich zostało usuniętych lub poważnie osłabionych. Naturalnie nie każdy człowiek sprawujący władzę, władzy tej nadużywa. Dlatego jest obowiązkiem obywateli cenić i nagradzać tych, którzy władzę uczciwie sprawują.

Drugim podstawowym spostrzeżeniem jest fakt, że politycy mają tendencję kłamać. W USA przykładem jest rząd Busha, który użył nieprawdziwych powodów do ataku na Irak – kraj, który nie miał nic wspólnego z atakiem na wieżowce nowojorskie i Pentagon 11 września 2001 r.

Wówczas kłamliwa propaganda w USA twierdziła, że powszechnie ludzie byli przekonani, że Saddam Hussein posiadał broń masowego rażenia. Inspektorzy z ONZ nigdy nie twierdzili, że po 1995 roku taka broń istniała w Iraku i protestowali, gdy fałszywe informacje na ten temat się ukazywały. Saddam Hussein nie udawał, że ma broń masowego rażenia, wręcz przeciwnie twierdził, że takiej broni nie ma i do chwili napadu przez USA gotów był dopuścić inspektorów ONZ do przeglądu wszelkich obiektów podejrzanych o jakikolwiek związek z bronią masowego rażenia.

Niestety przy pomocy takich czynników jak lobby

lżraela, politycy w USA kłamią nagminnie i do rzadkości należą ludzie w 100% prawdomówni w polityce amerykańskiej, europejskiej i światowej. Naturalnie kłamstwa podminowują zaufanie i wielu kłamie bezkarnie. Do wyjątków należy milionerka, polskiego pochodzenia, Martha Steward, która za niewielkie kłamstwo była skazana na sześć miesięcy więzienia.

Obywatele, zwłaszcza przy władzy, powinni uważać kłamstwo za ciężki grzech, ponieważ ich kłamstwa dotyczą bardzo ważnych spraw. **Kłamstwa uniemożliwiają rządy demokratyczne, ponieważ wyborcy muszą znać prawdę, żeby podejmować poprawne decyzje w czasie wyborów.**

Trzecim podstawowym poglądem jest krytyka ukrywania informacji przez władze. Naturalnie zdrowy rozsądek godzi się z potrzebą istnienia tajemnic wojskowych, ale nie godzi się na przesadę i uznawanie za tajemnice państwowe wszystkich informacji, zwłaszcza takich, które mają bronić urzędników przed kompromitacją i postępowaniem sądowym z powodu ich korupcji.

Niedawno FBI zażądało listownie informacji dotyczących obywateli USA, bez wcześniejszego otrzymania pozwolenia sądowego na żądanie takich prywatnych informacji przy jednoznacznej groźbie postępowania karnego, w razie ujawnienia takich żądań, (których było 47000 w 2005 roku). Obecnie nadzór rządu USA obejmuje korespondencję przez Internet, strony www w internecie, e-maile oraz rozmowy telefoniczne, wydatki na karty kredytowe, podróże i konta bankowe. Nadzór ten ma miejsce wbrew przepisom prawnym wymagającym decyzji sądu, a nie tajnego postępowania. Politycy uprawiający powyższe metody nie powinni być wybierani na stanowiska państwowe, zwłaszcza ci, którzy używali takich metod do kontroli obywateli USA w przeszłości. **Dwieście lat temu Benjamin Franklin powiedział, że ludzie, którzy cenią bardziej bezpieczeństwo niż wolność, nie zasługują ani na jedno, ani na drugie.**

Ciekawe jest, że Amerykanie nauczyli się nieco na problemach samorodnego procesu demokratycznego w Polsce, w której kandydatami w wyborach na głowę państwa mogli być cudzoziemcy. W USA ograniczono wybory prezydenckie do ludzi urodzonych w Stanach Zjednoczonych. W Polskiej Rzeczypospolitej każdy obywatel, który należał do milionowej „nacji szlacheckiej”, miał prawo kandydować w wyborach na stanowisko głowy państwa w ciągu ponad dwustu lat, wcześniej nim weszła w życie konstytucja w Ameryce. Niestety ostatnio ludzie dużo narzekają na brak zdrowego rozsądku w polityce i w gospodarce USA. ✨

**Iwo Cyprian Pogonowski**

„O, jak straszne tajemnice dzieją się w czasie Mszy Świętej. Wielka tajemnica się dokonuje w czasie Mszy Świętej. Z jaką pobożnością powinniśmy słuchać i brać udział w tej śmierci Jezusa. Poznamy kiedyś, co Bóg czyni dla nas w każdej Mszy św. i jaki w niej dla nas gotuje dar. Jego Boska miłość, tylko na taki dar zdobyć się mogła. O Jezu, Jezu mój, jak wielkim bólem przeniknięta jest dusza moja, widząc tryskający źródło żywota z taką słodyczą i mocą dla każdej duszy”  
**św. Siostra Faustyna**

# MSZA ŚWIĘTA WYPRASZA NAM SZCZĘŚLIWĄ ŚMIERĆ

**L**aską wieńczącą nasze życie jest świętobliwa i szczęśliwa śmierć. Jaką korzyść przyniesie komu, że będzie miał długie i szczęśliwe życie, będzie cieszył się wszelkimi wygodami, jakie może zapewnić bogactwo, wszelkimi honorami, które może zaferować świat, jeżeli żywot swój zakończy złą śmiercią?

Nieszczęśliwa śmierć oznacza nigdy niekończącą się nędzę i utrapienie.

Umieramy tylko raz i jeśli umrzemy złą śmiercią, nie będzie żadnej możliwości naprawienia błędu. Zła śmierć pograża człowieka w czeluściach ognia piekielnego na całą wieczność.

Zatem jest rzeczą absolutnie najważniejszą, żebyśmy robili wszystko, co w naszej mocy, używali wszelkich możliwych środków, by zapewnić sobie szczęśliwą śmierć.

Świątobliwi pisarze zalecają różne znakomite metody, dzięki którym możemy zapewnić sobie zbawienie, i powinniśmy stosować wszystkie te sposoby, jak tylko najlepiej potrafimy. Wszyscy jednak są zgodni, że najlepszym i najłatwiejszym środkiem do celu jest częste uczestnictwo we Mszy świętej.



**św. Mechtylda**

**Chrystus Pan zapewnił św. Mechtyldę (1241-1298)**, że ukoji i pocieszy wszystkich, którzy uczestniczyli pilnie we Mszy świętej i że w godzinie ich śmierci wyśle im na pomoc tylu swoich wielkich świętych, w ilu Mszach świętych uczestniczyli w ciągu swego życia.

**Penellas opowiada, że pewien pobożny człowiek** miał taką ufność w skuteczność Mszy świętej, że ze wszystkich sił starał się jak najczęściej w niej uczestniczyć. Mężczyzna ten poważnie się rozchorował i umarł w wielkim pokoju i radości. Jego proboszcz bardzo ubolewał nad stratą przykładowego członka swojego stadka i ofiarował liczne umartwienia w intencji jego duszy.

Wielkie było zdumienie poczciwego księdza, gdy zmarły ukazał mu się promienny i radosny, dziękując mu za miłość, lecz jednocześnie dodając, że nie są mu potrzebne modlitwy, ponieważ dzięki częstej obecności na Mszy świętej, poszedł od razu do nieba.



**Bp Nankier**

**Nankier, biskup Wrocławia**

(1270-1341), pomimo uciążliwych zajęć i poważnej odpowiedzialności starał się jak najczęściej uczestniczyć we Mszach świętych odprawianych w jego katedrze.

Gdy umierał, widziano jego duszę wznoszącą się do nieba w towarzystwie wielu pełnych chwały aniołów, śpiewających słodkie pieśni radości i uwielbienia.

Wszyscy porządni chrześcijanie zrobiliby dobrze, gdyby poszli za tymi pięknymi przykładami i za każdym razem podczas Mszy świętej – prosili Boga o łaskę świętobliwej śmierci i uwolnienie od ognia czyśćcowego. ✨

**O. Paul O'Sullivan OP**  
*Cuda Mszy Świętej*

## Publikacje o Kredycie Społecznym i systemie monetarnym

### W języku polskim:

Kredyt Społeczny w 10 lekcjach (A. Pilote) .....	26 zł / \$15
Globalne oszustwo i drogi wyjścia (L. Even) .....	nakład wyczerpany
Dlaczego wciąż brak nam pieniędzy (Barclay) ....	nakład wyczerpany
Falszerze pieniędzy (L. Soucy) .....	nakład wyczerpany
Kryzys pieniądza (Ch. Hollis) .....	nakład wyczerpany
Kredyt Społeczny a Katolicyzm (G. Levesque).....	nakład wyczerpany
Lichwa (H. Belloc) .....	7 zł / \$5
Fatima i wielki spisek (D. Manifold) .....	17 zł / \$10
Pieniądz korzeń wszelkiego zła (D. Manifold) .....	6 zł / \$4
O pieniądzu i lichwiarzach (R. Gładkowski) .....	7 zł / \$4

i inne

(koszt przesyłki wliczony)

### W języku angielskim i francuskim:

In This Age of Plenty (L. Even) .....	\$25.00
The Social Credit in 10 Lessons (A. Pilote) .....	\$12.00
From Debt to Prosperity (J.C. Larkin) .....	\$10.00
The Money Myth Exploded (L. Even) .....	\$3.00
What Do We Mean By Real Social Credit (Even) .....	\$4.00
A Sound and Effective Financial System (Even) .....	\$4.00
The meaning of Social Credit (Colbourne) .....	\$13.00
Social Credit (C.H. Douglas) .....	\$18.00
Economic Democracy (C.H. Douglas) .....	\$21.00
The Money Trick (C.Barclay-Smith) .....	\$10.00
The Counterfeiters (L. Soucy) .....	\$10.50
The Monopoly of Credit (C.H. Douglas) .....	\$21.00
The Approach to Reality (C.H. Douglas) .....	\$3.00
An Introduction to Social Credit (Monahan) .....	\$13.00
The Nature of Credit (T.V. Holmes) .....	\$2.00
Social Credit Principles (C.H. Douglas) .....	\$1.50
Why I am a Social Creditor (B. Monahan) .....	\$3.00
The New and The Old Economics (C.H. Douglas) .....	\$3.00
Whose service is perfect freedom (C.H. Douglas) .....	\$10.00
The Tragedy of Human Effort (C.H. Douglas) .....	\$3.00

and others

Return undeliverable U.S. addresses to:

MICHAEL Journal  
P.O. Box 38  
Richford, VT 05476-0038  
U.S.A.

(U.S. subscribers who want to contact us  
should see the following address:  
P.O. Box 86, South Deerfield, MA 01373)

**Non Profit Org.**  
**U.S. Postage Paid**  
**Permit No, 11**  
**Richford, VT 05476**

Return undeliverable Canadian addresses to:

MICHAEL Journal  
1101 Principale St  
Rougemont QC, J0L 1M0  
Canada



Printed in Canada

